

INSTYTUT HISTORYCZNY
IM. GEN. SIKORSKIEGO
B.I.27/f

B.I. 27 | F

15 DP
ARTYLERIA

73 paginowanych stron

Nazwa zespołu: Relacje z kampanii 1939r

Nazwa teczki : 15 DP Artyleria

Sygn.archiw. : B.I. 27/F

L.p.	data	treść	ilostr
1	2 XII 1945	ppor. Józef Siwek, ofic. broni 15 P.A.L. Relacja z kampanii wrześniowej 1939	10
2	27 IX 1945	kpt. Czesław Berezowski dca 3 bat I dyonu 15 P.A.L. Relacja z przebiegu działań we wrześniu 1939	18
3	23 XI 1945	kpt. Stefan Świeczynski dca 4 bat. II dyonu 15 P.A.L. Sprawozdanie z kampanii wrześniowej w Polsce.	12
4		ppor. Czesław Millner Sprawozdanie z kampanii 1939	1
5	6 XI 1943	ppor. Eugeniusz Janota, ofic. ogn. 4 bat. II dyonu 15 P.A.L. Kwestionariusz	4
6	26 X 1945	kpt. Zdzisław Dworak dca 6 bat. II dyonu 15 P.A.L. Sprawozdanie z udziału w kampanii polskiej 1939	2

Nazwa zespołu: Relacje z kampanii 1939 r.

Nazwa teczki : 15 DP Artyleria.

Sygn.archiw. : BL 27/f

L.p.	data	treść	ilosc
7	3 XII 1945	ppor Bogusław Polak dca II plut. 9 bat. III dywizji 15 P.A.L. Relacja z okresu działań wojennych 1939r.	4
8	7 XII 1945	por. lek. dr Henryk Sawilski lekarka 15 d.a.c. Relacja	8
9	8 XII 1945	kpt. Leon Niedzielski dca 2 bat. 15 d.a.c. Relacje + kopia	7
10	25 I 1940	ppor. Józef Pietrzyk w dywizji 15 d.a.c. Kwestionariusz	2
11	27 III 1942	ppor. Albin Miklasz.. zca dyw. bat. art. p. panc. Ankieta	4

15 p.a.l.

-1-

B.I.27/F/10

V

10.
230

Relacja z kampanii wrześniowej 1939.

SR 16987

15. paź (druk)

[368] Kara

Siwek Józef ppłk.oficer ds. tropy Sztabu.

Bytleria

15 paź.

Oficer informacyjny, of. technic*, of. bronii* pułk.

1 Krakowski Pułk.

2.12.1945.

*). Wydaje się dziwne, iż te 3 funkcje mówione są o mojej osobi. A jednakże tak było. Wyjaśniam to, dlatego? Na Samowrotek of. technic pułku "Molowa" wyznaczony był Por. Sikorski Mieczysław, który pełnił funkcję tej mojej pełnii, ze względu - jak mi się wydaje - braku zaufania do mnie decydujących. Stan ten był "niezdrowy" i na moje prośby wyznaczenia nowego zastępcy odpowieǳiałem, że Sikorski powiedział na Samowrotek adjutanta I dywizji. Brak zufania powodował obawy polityczne były tym, iż ja w oddaniu okresem 15 batalionu technic i w pracy orientacyjnej się - co widać poprzedni obecny decydujący pułk wojny, a przedtem 2-e. W ten sposób czynności of. technic pułku w 2 dniu wojny przed formalnie na mnie.

*). Etatu na of. informacyjnego w pułku lub abylii nie było, ale of. inf. musiał być, więc był etat - Oficera bronii - 1 pułku, którego czynności niekiedy były małe, dlatego do tego etatu dołączono of. inf. jako funkcji usadniczej. Zawód of. bronii jak i of. inf. nie daje możliwości indywidualnego powstania (jako koniug), jaka i personalem. Dylegmy mody przekazywać stan ubrzeżenia spod do A.D. W ten sposób funkcja of. bronii odprasta, a pozostały of. inf. i of. technic pułku.

a). Nie posiadam żadnych dokumentów, notatek ani też pisanych wierszy, poezji czyli co momentem dostarczonych nie zostało zatrzymywane (15 DP - Bydgoskie garnizon), a wents rabali Niemcy. - Były pisania nie portugalskie nie też indiusi angielscy.

-2-

B.I.27/F/①

16987

2

6). W roku 1940, w Oficjalnym Prezumacie Stachowica miał opisany dozwanie 15 DP w ramach Armii Pomorskiej gen. Bartkowińskiego. Już wtedy podobem dozwanie grupy Hylcerii (15 pal) było z punktu wykonania zadania, gdzie, pościgając pociągi wojskowo-mieszczańskie, nie pamiętało mniej więcej, kilku dniów itd. Całość dozwania Armii Pomorskiej wygłosił ppłk. dypl. Aleksandrowicz Aleksander. Wskazano 3 wazy niemieckiemu obrońcy po kilkunastu kolejnych dniach rosnącej masowej pieczęci na 750 tys. i te notatki uległy zmianie. Dla tego celu mojej relacji opisane tylko na moje dobry pamięci.

Hans, 15 pal miał wjść się adjutant pułku kpt. Taczanowski Stanisław (obecnie mjr. PPS AK II Korp.) i pod. gen. Hulesza (zginął latem sierpnia 1944).

II. A. Mobilizacja.

15 Pal stac w Bydgoszczy. Słębiel 3 Dyonu a 2 Baterie; III Dyon baterie. Na czas mobilizacji pułk wzbawiony 3 Dyonu a 3 Baterie, plus kompania amunicyjna plus F.z. Pentek, jako zapasnicze, wyjechada 27.9 do Skierowicze.

Oca AD - pułk. Stachowicz Bojan; nacz. Wabn AD - mjr. Zwayer Jan (s.w.p.).
 Oca 15 pal - ppłk. Leonhardt Józef; adjutant - kpt. Taczanowski Stanisław,
 of. zwid.- por. Dolakowicz Krzysztof (s.p.); oca top. ogu. - ppłk. Sułkiewicz Stefan
 gen plutonu zwid - por. Hulesza; of. inf. i taczowscy pułk - ppor. Siwek Józef

I Dyon. Oca - mjr. Wałoski Wiktor (zginął w Kamieńcu).

adjutant - por. Krawiecki, poiniq por. Sikorski Michał

1 Bateria - pn. Lubkowicz Zygmunt; of. ogu. - ppłk. Malinowski Józef (s.w.p.).

2 - " - kpl. Dębski

3 - " - " - Bierowskij Rzeszaw.

¹⁾ of. ogu. nie pamięta.
²⁾ of. ogu. nie pamięta.

II Dyon. Oca - mjr. Ejsmont.

4 Bateria - kpl. Brzozowski Andrzej (miedziany, cyr. wiek 4t₃, cyr. 9t₂).

5 - " - " - sierwenczyk Stefan (okolo 13-15.9. miedziany, wiek nieznany)
 ramiona z kpl. Brzozowskim.

6. - " - " - Kotkowicki Aleksander (zginął latem sierpnia 1944).

-3-

B.I. 27/F/①

16987

3

III Dyw. D-ca - mjr. Rafa Miczynski (obecnie II Korp. 2 Kpl.).

7 bat. D-ca - por. Zawisza Apolinary } 2a numeracji pie
8 - " " - kpt. Trzegierski } 3a numeracji pie

9 - " " ~ Sidorenko } 3a numeracji pie

a). Rozporządzenie mobilizacji 25.9.39. I Dywun mobilizuje się w konarach,
II Dywun wejmu Myslewickie, Osielsk, D-ca 2 baterie kolo Bydgoszcz,
III Dywun las przy ul. Gdańskiej. Takie rozporządzenie mobilizacji
przewidziane było na wypadek mobilizacji 2 wojen albo piechoty,
stymażny mobilizacji z pojęcia, mieli nadzieję na dalszą części
mobilizacji. Dostęp ludzi, koni i wojska funkcjonował dobrze.
I Dywun rozporządza mobilizacji 24.9. (nie planowanego) i był gotów A+24 i wy-
dał alarm, by plan mobilizacji - na Szamotulskie do obrony
przedwojennego Bydgoszczy. Konta piechoty były gotowe A+52.
Mobilizacja odbywała się spławnie, mobilizacja piechoty, caba ma-
gnityna działała spławnie.

c) Dowódca Garnizonu piechoty: Płf. Ignacij - St. gen. Zajączek.
3 pułki piechoty + 2 tacznice, bez radja.

d). Stan mobilny i finansowy i mobilizacyjny oddziałów był
doskonały. Komisarz wojenny wszczęcie mobilizacji, który był zdecy-
wiony w pole.

B. Działalność wojskowa.

15 DP. spracowana b. dokonanie obrony Bydgoszczy. Każdy
oddział i d-ca miał swoje miejsce i zadanie. Oddziały
antylewickie przygotowały P.O., cembale (schrony), schrony
ty polscie, okrąg 15 dca, cale, dane ogniowe itd.
Cech antylewicza miał swoje zadanie i na każdy cel mogły obronić
się.

W konarach 15 pułku - jako grupy Antylewicze - działał 15 dca i bateria
i pułkowa piechota.

Na skutek koncepcji wytłumienia powstania wojennej obrony 15 DP,
presumując je neutralizować w konarach powstania, aby nie
- (czytaj wzmocnić Szamotulskie - jest czas - wygaśnięcia nie informacyjnych, piechoty
w konarach do bitwania zdolności, nowoczesnych wojen na dywersji,
sabotażu itp.).

bliżej oddziały w rej. Gdanska, z góry wejście nie było, a po stronie ew. 102 wuchs 15 Batalion. Wówczas z tym powodu tei 2 dywizji, grupa cap. wojewodz. III-ci, na nieprzygotowane Danzigie. Skoro my pozbawiliśmy odwodu i terenów (dla centralnego Pernisa). Dnia 2. 9. 15 nocą przechodziły na poprzednie Danzigie do obrony Bydgoszczy. M. p. pułku 4 sprawiły skuteczne Topory. III-ci dyon postrzeli oficerów ciężko przez cały dzień 2. 9. Także tei namy brzy malot na M. p. pułku - ber straż, spokoju i opuszczenie. Niemcy natrafią na P. O. - ber straż.

W dniu 3. 9. cały pułk jako gr. b. corp: ber wypoczął leżąc ognie na polanym wzgórzu z niskim pionowaniem i koncentracją, obok wzgórza b. kompleks. Odróżnić się może przy telefonie i przekazywanym dalmierzach i rokany. Indirekty natrafiły na pułk poprzednich. Pierwsze linie cięgi zasadały zasady artylerii. Rokany idą spokojo, ale spokoju nie. Fajera-wstrząs i telefon. Ale sytuacja zmienia się. Melduje się na pol. ul. Gdanska i daje rozkaz zatrzymać. Dla AD wyparcie baterii kpt. Skarzyńskiego i wypchnięcie tam do wejścia stan. i postępowania. W dniu 4. 9. po południu silna deszczowa w Bydgoszczy - a nocą rokany wykonały się. Niemcy zatrzymują k. Cypkińskie. Noc. Dywizja traci personel kabla, kiedy mogły już być unieważnione. Oba ruchy spokojo. (Cały pułk) natrafią natomiast zasadniczo i jasno z okiem. Indirekty przeigli ten moment b. ciężko. Wszystko takie istotne swoje oddziały. Skutek nie był.

Artyleria natrafiła zasadały do obrony woj. niskie i Bydgoszczy. 2 morska cała grupa 2 dywizji grupa 15 puł, 15 Dca i jeden dyon grupa 15 dywizji dalmierza. W nocy 6/7. 9 artyleria cała była skierowana odwodami z od niskiego. Punkty minowe, fajera, telsko baterii zatrzymał, da ogień. To było 3-cia z kolciem centralnego. Jeden telsko natrafiło zasadały zrobili centralnego dalmierza dywizji, jeden zasadały zasadały zrobili centralnego dalmierza dywizji, jeden zasadały zrobili centralnego dalmierza dywizji. Wspomniane bateria 6 kpt. Kotwiczkowskiego do

2 dnia m. 259 pp.

batalionu do opiniowania - jeli nie waca, a samu sie bat.
melduje się dopiero w Palunivach.

Od tego czasu 10.9 dyony pacujs jales bezposrednie
wsparcie. Poły ewakuowania nie daje spokoju, bo dyony
mimis n. b. sybleo. Moja role ogranicza się do utworzenia
posrednictwa obu 15 pp. w noc i w dniu. Matne i nocny,
unikany bombardowania. N. dniu wybieram postępu
alejce eksplosive i kolumny odległych od drogi. W Gli-
nic Centrala pułku i konie utartem na poldorze
młodzież i kobiety. Kolumny silnych bombardowań
mimomu nie n. pie stabs, bomby wybuchaly pod nimi.

Pred przesiedleniem pier Brus - rokaz: zminej ciwilie
isony, ograniczyć fabry, przyprawa i brod! Od tego momentu
zajmuje się kierowcami na Wyspy. Pred Brus, oznajmie
rokaz? I mym bar. Wsp. 61 i 62 pp.? i z nim' wiec idzie.

II i III dyon sprowadzam galopem (sam spot) celu naprawy
i wsparcia ratowania na (Budy Staszic), Wykroczy jednak, mie
udzeniejów cieślów nyla i pułku traci tam kilka butów.

Oznajmijem rokaz manewrowanie pier Pionce Kampinoskiej
na Modlin. II dyon zbiwam robitkow, organizuj oddział i ws-
cie, z uzupełnieniem ciężarem do Modlina. Oddział ten
przejmuje mjs. Warsaw. Siedz oddziału: 3 c.km. + 3 of., + 2 r.k.m. i
około 50 + k.bk i piloty. Lekkie wyposażenie, i głodni. Punkt
dotarcia dla głodnej 15 pp. laski k. Modline. Tam też zaułkowa-
ły. Tpl. Dębski zbiwaj tpl. Dmowski, o której nie wiec.

2 18/19 manewruj w pod Modlinu na Paluniv - Modlin oddziałów nie
przymus. W Paluniv lewocentrażna ekipa 15 DP. Wykroczy
rokaz przebiega się do W-wy 15 dnach kolumnach: głosu i hawu
dniei 19. 9. jest rangowy - kolumnach nie wieć widzi. Melduje i wyleg-
i ppor. Siemirzkiem pnt. Stachowica, aby wpływał na Bar. Przyjako-
deng - Reg 15 DP, aby wyląpić wcześniej i mocą położyć najbliżej
W-wy.

B.I.27F/10

6

16987

Kolumna rozmieszcza się poza linią i lewicie ^{Wyspy} do ostatecznego. Wcześniej niż od nich sensyli się kolumny i nie daje czołówki. Kolumnie Dymu dwu baterii: Kpt. Kostkowski i Dębski. Dowodzi dywizjonem Mjr. Pasew. Tam też miedzy się Kpt. Berezowicki i Kostkowski. Pierwsza bateria. Ratem i baterią i sensyli i dywizjoni malutki na 4 N₂T. Rozmieszczenie je w kolumnie, daje fale i tak samo. 19.9.18-19.10. Lata. Kolumna się wydłużała, zaczęły się - w pewnym momencie doje, heba działa oblaty, to kompletne piony, okazywały się, że winica usunął i tak. Często droga, aby niewielka niskiego chodząca podnosiła się pod laski Niesieciów - był już dzień. Obie baterie stacjonują na Niesieciach - do momentu się Mjr. Waszyce i kierował ogień. Do prochu nie moja była żebra, bo cała droga uległa zatrzymaniu fabryki. Tacy z N₂T do prochu i skakają baterie na stan. Niemieckim. Przed nimi leżą Baon piechoty - nie moje się unosi pod C.K.M. Kpt. Pojedynczo wjeżdżają do prochu i biją wprost. Ale Niemieccy co najmniej. W lasku dookoła stacjonują. W pewnym momencie z 3 s.k.m. dwaj Niemieccy idą na nas od tyłu drogi. Mjr. Waszyce kieruje odwrociej dwóch i bije wprost na nich. Ja zbiwam obiegi, telefonistów i剩awiany - w efekcie wspólnie Niemieccy zat wyliszmy - a sam wciążem z V.K.M. i kłębega przedobojem skakającym do niewidzialnych Niemiecców. Mjr. Waszyce przy nim nie było. Nie mogłem go malać. Ponadto do prochu i zginąć. Zatrzymał się - co robię. Mjr. Pasew, Kpt. Kostkowski, Pp. Dolenski i jw. Postanowiliśmy zatrzymać publiczny (co wyciągnie pp. Dolenski), i kiedy N₂T i spust opt. niewidzialny, maskując rebrę co się da i uderzyć w laski. po razach. Celem zatrzymania się do Warszawy. Także tam czołówki. Natascie po głowach udejmuje się, ale napotkany na co najmniej grupę agresorów - 20.9.

Niemówie. Jedenasty bliko siebie. A myśleji jsi ¹⁶⁹⁸⁷ kierma. Gminie kpt. Kostkowicki. Jakiemy do mówali. Tak tei
20. Wnioska roszczenia polscilrem los bliko żołnierzy w
baski Siealków k. Warszawy.

Część III. Moważ konieco.

W tym dwukrotnie podam te momenty, kiedy sam
 jako dowódca i żołnierz pociągu, upływa postawy
 dey na obyczaj - podał żołnierz i upływa chociąby
 bliko samego samego "Przei pana" - jakie odnosiąt
 rzą żołnierza.

a). Ostatnie uprzejmie mówiące żołnierza:

1). Mobilizacja i moment wyjazdu z pole. Jeśli chodzi
 o żołnierza i mówiące of. mobilizacji, to mówią mówiąc
 sobie sprawy z recypientem sytuacji. W momencie wyjazdu
 momentalny pożądanie, iż wojny nie będzie. Dzień przed
 dniem i nocy nity powtarzają się od żołnierza. Wtedy
 byli gotowi i przygotowanie reakcji na żołniera.
 Działając do celu - likwidować niebezpiecznika.
 Tego na pośrednicie nocy - do latem
 wspólnie mury od Bydgoszczy na zachód po Berlin.
 Nie mieliem ich od Bydgoszczy na wschód.
 To tei żołnierze ciemni na moment robienia
 przewinienia. Niestety stwierdzają się mówiąc.

2). Również mówiąc odrzut i odrzut zorganizowany.
 Bieg 15 DP. Mówią mówią mówiąc, a mówią stawiać
 idey doborany opór. Bo np. mówią mówią ją odrzut
 iż dalej sukcesu. Wspólnie mówiąc byli
 odrzut, ba byli jacyś mówiący pojęcia.
 Pomyśl mówiąc mówiąc i potem - szczegółowe
 na pośrednicie 27 DP. O tym żołnierze nie mówiąt

tego mu nie wie palawco, a i ja sam ten byłem
dziwiony. Kiedy przynosiły warki, "odwrót". Zost-
niere aktorów - wyemowało się to - nie chcieli o-
puścić dobrej przygody amerykańskich Samurajów.
Chcieli tu się biegać, dymkować, iż nie znieśli mi-
leństwa wędrówek odcinków. Gdy skrypty, smak, i
rautel i sezon - dla tego? Czemu nie
mają żadnego? Mistrzem Henscheni, iż to
jest iż planie, iż do pewnego miejsca
cofamy się, a później idziemy iżel żo-
nierzy Węgry i do dawna my się do maledi-
wia muzecznika i głodu. Także ten von-
niaka pewnie maza maledyki deów,
bo gdy odwrót odbywał się z powrotem
i w całości.

- 3). Moment robalenia magistrata-Bruna - i berłodnia
- Y tak to napisać muszę iż kiedyś i gdzieś
występowały. Ostatnio teraz cisza w Europie, aa-
kolwiek posoli wszyscy żonami i synami
ederali dla człowieka zajętych pracę i nieni-
wą, najlepiej dawać mu te prace i opanować
się wsię. Wszyscy pracują formie bicia prze-
nika - nie uchodziła. Y kiedyś przed
Brusą, dnia 16.9. na odsparcie Dey AD - typu
padla głosu "sysneja cieka", minęły fabryki
rabat i gospodarki i najmniej wonów, przepru-
dzały się po Brusie i Brodzie, ale mimo iż kie-
naliśmy się Hawramy, żonami lepiej jak
jest. Wyczęta biasta ale powstanie obowiązku i
także Dey. Poseli sysneja się w jasnych, all
iż mierząc iż nie ma sprawy nie jest, iż

-9-

B.I.27/F/10

9.

16987

jest opuncowy. Wydaje mi się, że wartość oddziałów i ich położenia relacjalne świadczą o dwojach: najmniej - wypiny (wypiny są mniej możliwości i większe przedziały pomiędzy wulkanami lub bezpośredniego sąsiedztwa).

Ponieważ po Bruncie większość tectycznych proporcji i badań świadczących o tym samym mnoższym „na własne ręce” wyniku autoratycznych położenia „najmniejszych” dwojów. Ale one były za małe, aby orientować się w obliczu. Trzeba było im dać zadanie. Osobistego przejęcia starym cios ruchomemu w czasie południowych falaniów przy prawie samej Bruncie w dniu, gdy na głowie wiatrów i słońca i wiekot, a całość na dole była bezsilna, nie miał wyjścia w formie walki z samototem, bo nie miał takich świadków.

Wybrany moim oddziałem (które odstępuje) nie mieściła się Parka, ale obserwatorów i mnie oddziały. A drugi moment przejęcia brzesznic i leśników Sieraków. Tam pochodziły się żałobny i żałobny fingerunek jak i ruchomie. Nie miały jednak oparcia - a jaka willka oparcie dla wszystkich wulkanów? Wtedy, gdybyśmy go sobie sami dali. Tam nie mogły, sytuacja była bezradna. Realnym pojęciem nie zawsze - to stanisław. To ja taka nie umiem, a potem wulkan zredukował żołnierza.

Moubraliśmy natomiast - to pochłonięte.

Hyd - co było? Czyli w tej wojnie - nie wolno proponować podziałów w oddziałach.

4) bycie opuncie fingerunek, bernadiniuski mówiąc, kapitulując, na fale te zbiegały się kolejno zdecydując

-10-

B.I 27/F/10

18987 . 10

alejji. Trudno było typu i' repot' duchem i' dnia, k' napisał i' nikt fizycznie. Byłec o cieplym uśmiechu, bez rozbawienia w ostatnich dniach i' t' na' on dniego rozgromienia wojska, gdy mu było co jeść, opadał stopniowo i' nikt fizyczek a' te odbijały mu ducha.

Wszystko jui tam u' Sierakowskiego widziałem dnia żołnierzy obójczych (śpisanych u' nim) i' wiek rada, jak żołnie sprawy i' tego co przypisano. Wszystko żołnierze mali do miewania ludzkie nig' mówie,że tam mogliście u' gospodarza i' tym kierunkiem mówiącą propagandę przeciwnej w' postaci many głosów i' jenłącz polskim. -

Zapisany.

Kpt. Berezowski Czesław BT 27/F(2) 3/15 pal (dca)^{1. 11}
oficer stabsy stałej - artylerze SR 16976
 Prywatny we wrześniu 1939r.: 15. p.a.l.
 d-ca 3 baterii
 Obecny pryzident: 16. Pom. p.a.l. - I oyon
3697 (147)

Relacja z przebiegu działań we wrześniu 1939.

Data spisania relacji: 27. IX. 45r.

Akt i dokumentów dotyczących działań wojennych 39r. nie posiadam. Wokółtej nie woli mi temu porobić, nie mamy z działań wojennych, które jednak w styczniu tegoż roku w czasie ewakuacji oboru Oflag II C z Woldebergu (Pomorze) w rejon Hamburga, a później Monachium, w 2 niesięcznej w drodze piešej, zostały zniszczone. Pożarem paniestuksów w oborze nie pisatem, ponieważ Niemcy w czasie rewizji odbrali i wykorzystywali dla swoich propagandowych celów.

Obecnie nie posiadam dokladniejszej mapy obszaru Polski nie pamiętam nazw wielu miejscowości w których baterie moje i I oyon zajmowały swoje m.p.

II) 15. Wlkp. p.a.l. wchodził w skład 15. d.p.
 D-ca 15. d.p. - gen. Przytłowski Tadeusz
 D-ca H.D. - puk. Stachowicz Bolesław
 szef stabo H.D. - mjr. Zwarycz Jan (zginął pod Sierakowem)
 ofic. Tarczewski - kpt. Pawlikowicz Józef
 oraz 2 lub 3 ofic. sztabu HD - nazwisk nie pamiętam.
 W skład art. dywiz. wchodził 15. p.a.l. oraz 15. d.c.

15. d.a.c. - shtad:

2 baterie o 3 działa
 jedna bateria haubic 155 mm
 " " armat 105 mm

2.

15. p.o.t. - sztab personalny: B.I.27/F/② 12

1) Gta plutū - ppkt. Leonhard Jerry 16976.

Gta plutū:

adjudant - kpt. Tarczowski Stanisław - ofic. st. stacy
 ofic. fuzjoni - por. Sikorski Mieczysław - "
 dra plut. tpp-og - ppkr. Lisiak Stefan - "
 ofic. inf. - ppkr. Sivek - "
 ofic. pyp. i urbr. - por. Dokunus Krawery (zginął) - "
 (wobec jenów w Dessel o 4th)
 - por. Kubera (ofic. rez.)

2) Obsada personalna dywizjonów:

Gta I dywoni: mjr. Wiktorski Wiktor (zginął w powst. warszawskim)

- d-ca 1 baterii: por. Lubelski Zygm. (-" -" -")

" 2 baterii: kpt. Dębski Stefan" 3 baterii: kpt. Berendowski Czesław

ofic. ogn. 3 kat: ppkr. rez. Zieliński (zginął pod Brochowem)

dra I plut.: ogn. pchor. Szpigiel

" " plut.: plut. pchor. rez. Wawrzyniak (zginął -")

ofic. zwiedz.: ppkr. rez. Elyzakiewicz Kasiuś

Dnia 31.VIII. został dodatkowo przydzielony do baterii:

por. rez. Stryk Bronisław, któremu powierzytewm

funkcji ofic. zwiedz.

Dca kol. arm. II dywoni: kpt. rez. Rossa (zginął pod Laskami
 pod Warszawą)

Dca II dywoni: mjr. Eysmont Stanisław

" 4 baterii: kpt. Sierczyński Stefan

" 5 bat.: " Kostrowicki Andrzej (zginął pod Sierakowem)" 6 bat.: " Znowski ZdzisławDca III dywoni: mjr. Pora Mieczysław

" 7 bat.: kpt. Szejkowski Andrzej (został ranny w 402. pmer)

" 8 bat.: por. Zawilski Apolinary Niemcy w kraju)

" 9 bat.: kpt. Sidorenko Stanisław

B.I.27/F/② 3.
13
15976

Pierwszy i drugi dyon posiadał armaty 75 mm wz. 97
Trzeci dyon haubice 100 mm wz. 14/19P.

Każda bateria posiadała po 3 b. k. m. chowanego do obrony
plot. oraz naziemnej, prowadzone na wzroku z poboru.
Porozumiano skoło 70% stanów kanonierów w baterii wz. 97
miał być w k.k. typu chausser, resztę posiadała
tylko baguetty (telefonistki). Oficerowie st. stacj posiadali
ktasue pistolety, oficerowie rezerwy nie posiadały
pistoletów i nie żartali w nie wyposażeni. Podobnie
nielatniejsze sprawy z podoficerami.

Mobilizacja pełna została uakorana na godzinie
oficerskiej dnia 25.VIII. 45.0 godz. 6 tej rano.
Po tej mobilizacji dnia 25.VIII. godz. 7 - godz. 0800.
gotowi alla I dyonu - dniu 26.VIII. godz. 20 minut skoło
14.00

I i II dyon mobilizowali się w Koszaroach
II dyon w m. Osielsko skoło 10km. puc. Były dorywcze
Baterja 3 cie, które później mobilizowane nie istniała
w czasie pochodu. Oprócz baterii mieli mobilizować
1 plut. kol. am. I dyonu. Zawigili w budynkach i ko-
mach mieliącego mniejszej po 2 godz. z 1500,
jedycy baterii.

cliffe mobilizacji alla mezej baterii mieli aby:
miec po swoim m. Koszary przed II dyonem, który
po kilku godzinach (około 3 godz.) miał odeszść do
m. Osielsko.

Jako pełniący obowiązków bat. taczuski korpusego tego pułku
ggoli. Był wyrządzany zawsze taczuski tego pułku pododdziału
500, w którym osiągnął szczytową pozycję powstaniec.
po czym kierownictwo dalszej pracy w bat. Taczuski.
objął st. ofic. Lajsczuk (szef bat. Taczuski).

Zasadnicza trudność mobilizacyjna istniała w tym
że nie mieliśmy odziania (tak jak baterie polujące)
i nie mieliśmy swego szefa bat. pododdziału i kanonierów

4. (Brata podofic. zaprzewego i gospodarzego dawnych adorów)
 iż u ludzi pochodzące z różnych pododdziałów nie był.
 Ze tego żądam nie mając tig wrażenie i przedtem żarem
 nie przejże z e sol. 16976

Już w tych godzinach zawsze następowało baterii rezerwów, jednakże najpierw jeszcze nie zostało zwalczone przez 11 dyw. Sef baterii plut. zw. Kadan i kpr. zw.
 Zjawiłem się iż u mnie o godz. 17 + 2.
 Biegzej podofic. zw. w baterii nie miałem.

Znaję trudności w mobilizowaniu na czas baterii
 było spóźnione przybycie do Koszar koni i wołów,
 które dopiero 26.VIII. w godz. rannych i przedpotudniowych
 zawsze zatrzymywały wielkie ilości następstw.

Spóźnione. przybycie koni i stły stan wołów sprawadzane
 było sobotami w stany mobilności nieznaczniej, które
 miały je do starczyć.

Breis trudności - była spóźniona wydawka umun-
 obrowania z pustek, tymczasowa tym, że pustek
 nie dałby celebraz' umunobrowania z pododdziałów
 pokojowych likwidujących się, które były wliczo-
 ne i miły być odolane pododdziałom mobiliz-
 ującym się. Jeszcze w godz. przedpotudniowych
 dnia 26.VIII. (godz 1000 lub 1100) miały
 zostać rezerwistów nie umunobrowanych.

Upomki wydawane były z pustek poszczególnymi
 cieśniami, które dopiero trzeba było tyczyć i odepasować
 w związku z przy wielkiej ilości koni, 1 podofic.
 zw. i kaw. rez. W tej kwestii wiele już nie powinno
 być z tego, oraz króćmów już czasie od terenu
 gotowości (koni nowo przychodziły, gotowość godz. 1400)
 bardzo przedwczesno przebiegać. Były wypadki
 nieumiejętności obrania i repugnienia koni.
 O godz. 14,00 w lesie na puc. od koszar stała
 bateria zaprzewana gotowa do marszu. W tym czasie
 i w tym rejonie stały gotowi do bitwy 2go. Dca
 pustek celebraz report.

Baterie 1/400 jaka estonowa bylo zwolniona po d 3 sierpnia 5.
B.I.27F/2
Szy i Stet na stanowiskach w rej. Kroszyna. 16976 15
Oto godz. 1500 dyw. dostat rokter przejedzie przez miejscö
do lastu Czykowek na biwak. Pierwszy marsz
wykonat nastepujace brodki:

- a) Konie z poboru pod wieczorem nie ujedzone, tiodla
rosiego typu (ueckyhalisie, francuskie, austriackie)
- b) Dwa powozy w czasie marszu rozdelenie sie
c) w baterii jest tylko kilkaudzie metrow rowerow francuskich

w rej. Czykowek - biwak w lesie, deser wieczorny
i nocny wykonyc dla dyw. brak w wyposazeniu, ktory
deje sie we znaku w czasie tej kampanji - a mianowicie
brak maniobr., ludzie spies pod wzgromi.

Dnia 27. VIII. niewielka jest przerwanie na wezpet-
nienie brakow w wyposazeniu, stopesowanie uprzemyszy,
kucia koni itd. Wieczorem tego dnia dyw.
zwieje reprezentacyjny wraz z wysokimi oficerami.

27. VIII i 28. VIII. nocny marsz drogi koronowskiej
w rej. latow Noll. Jachcice (puc. Bydgoszcz).

Dlugosc marszu okolo 20 km. charakter ten jest wyko-
rystany jako cwiczenie. Wykonywane, ze baterja
szybko zgrywa sie i goly by byt czas na zgrywanie
baterii w reszte i wezpetnienie brakow w wyposa-
zeniu (przyjajac jedno 10 dni), baterja wykonywala
w pote jaka petrowarszawska jednostka.

Niestety czasa tego nie bylo.

Dnia 28. VIII. oto 2 w nocy biwak w lesie.

Odtwitu kucie koni, czynnosci gospodarcze,
oraz popelnianie szkolenie obslugi (dzietaczy)
telefonistow piechoty i kawalerii, jednostek w ulic-
zach i zapieganiu. W dniu tym przejedzie w region
pustku i dyw. dla art. artyl. Powalone pustki.

Korekcie i pregloski baterie stojace na biwaku.
Z frotki rozumowy jak prowadzi rewanz unosiacy
ze w tym rejencie bioraczy steli otwarty czas.

6.

B.I.27/F/2

16

Dnia 29. VIII. z rok. dcy dyonu wyjeżdżając wraz z wózkiem oficerami na rozporządzanie przygotowanego stanowiska (nr. 176 rej. Osowiec) oraz punktów obserwacyjnych (p.o. głowny ok. 2 km. wsch. Dąbrowa). Prace topograficzne, ulice widokowe, pierwsze roboty ziemne (schrony polowe dla p.o. i schrony na centralę telef.) zostały wykonane w lipcu i sierpniu. W czasie powrotu z rozporządzania ok. godz. 1700 dowiaduję się od gonia, że jest alarmem pułku i baterii z rok. dcy dyonu jest w marszu na stanowisko ogniowe. W rejonie stanowiska ogniowego wydaje rozkazy prostość. Tymczasem oba budowy linii telefonicznych. Sam z ofic. zwrocił udając się na głowny p.o.

Dnia 30. VIII. - rok. dcy dyonu obsadzić wózkiem głownie p.o. wykonywać prace ziemne na stanowiskach i p.o., zameślować. Zajść wysunięte stanowisko (3 działa) obok wsparcia czołgu i wstępem tam obserwatora wysuniętego. W dniu tym baterię ma na stanowisku zasadniczym 10 działa, na wysuniętym 3 działa, obecnie głowny p.o. pomocniczy (rejon Krużyna), wysunięty w Dąbrowie No., gdzie jest czołg w sile 1 kompanii z 61. p.p. Dyon ma zadanie beep. wsparcie 61 pp, który w skrócie 15 d.p. ma zadanie obrony peryferyjnej Bydgoszczy. Szerokość odcinka 61 p.p. ok. 8 km.

Wykonane są przesady precyzyjne, zarzki, potykowe, schrony betonowe tylko obiektów. Punkty obserwacyjne posiadają stare schrony polowe. Schrony betonowe dla ok. 100 k.u. w zakresie w robocie - nie zostały obiektów wykorzystane. Baterię rozbudowując ok. 16 km. Mabie spny linijek 1 przedostatnich, niewielkie ilości ok. 6 km. zostaje do dalszych produkcji.

W dniu 31. VIII. są wykonywane w dalszym ciągu prace ziemne i masekowania na p.o. i stanowiskach. Obserwator pomocniczy przejeżdża niepewnie, gdzie telefonuje, że jemu 10 lat nie śledzi i wszystko z tej okolicznością zapomina. Również d-ca plut. pchor. rez. który pozostała na stanowisku zasadniczym mimo obyczajów elucji nie może dać sobie rady z przygotowaniem stanowiska.

B.I 27/F/②

7. 17

Ł dnia 31.VII. we 1.18. napisywały meldunki o przekroczeniu granicy
przez wojska niemieckie, oraz o wypowiadaniu wojny.
Dnia 1. 8. odpisza w m.p. dyż. 1 dyonu - rokery połonne
do strony. W ciągu tych kilku dni wiele kłopotów sprawiły
się żołnierzom i bateriom żołnierzom i żołnierzom przedstawienie żołnierzom
wykonanym zgodnie z wytycznymi, zaopatrzenie i umundurowanie.
Brakiem dnia tego styczna była art. w rejencji Nakła.

Dnia 2. 8. Komunikaty inform. dowodzą o zbliżaniu się frontu do
odd. niem., wieczorem tego dnia erała w Dąbrowie Nr. 100
z obserwatorami wyznaczonymi jest pod ogieniem art. niem.
Pierwsze nievybuchy pocisków niemieckich.

Dnia 3. 8. około 6 rano żołnierzy nie mówią p.o. obserwatora wyznaczonego
przez szpigel meldują, że erała wycofała się i ona zwróciła
się do telet. Erała mówiąc zdecydowanie broniącej obrony, wycofuje się
iż pierwotny mówiący wycofał się do kościoła w Dąbrowie Nr., kto:
że dawna wagała w czasie pozycji. Wszystko to nie zostało
wykonane. Na moją interwencję w dyż. braonu my. Frischera,
kompania wraca na swoje miejsce, lecz po godzinie
gdy żołnierzy nie pierwotni żołnierze niemieccy, po wycofaniu
się do kościoła, wycofuje się na głowice pozycji.

Ogn. piech. Szpigel pozytywnie na pomoc p.o. do ofic. zar.
który nie może dać żadnych zadań do strzelania. Piech.
w chwilu tym prowadzi ogień na przednią l. skuteczną.
Bateria żołnierska nie stawiała zasadnicze niemożliwości
na przełotu i bez strat mimo czynnego przer
entego dnia lotnictwu niemieckiego.

Okolo godz 10.00 wychodzi na przedpole pozycji
głównej pierwotne odd. niemieckie, ustanniejszą bronią
maszynową. Pierwszy cel dla baterii. Zostaje wyko-
nany ogień, widać jedynie uciekających w les i dalej
za rzeką. Wysadzenie na celu przedpole wychodzi
odd. niemiecki - o godz K.m. z obydwoma stronami.
Ostatni p.o. w południu pod ogieniem art. niemieckiej
- bez strat. Ogień baterii został wykonywany
przeważnie na podstawnie wtajem obserwacji, na 20-
dzień dyż. kompanii por. Frischera który jest zarzu-
szony na mówiąc p.o., pod wieczór na żołnierzy
dyż. dyonu który strzał osobiście - na odd. niem.

8.

B.I.27/F(2)

18

zmotorowane przesuwające się w kier. puc.
Zatocząc nien. bombardując pojęcie gotowe (p.o. dey dywu)
wraz tym w rej. Osowce, częściowo brak. zapalać cenni
(obie bazy). Są straty w kol. armii i dywu.

Pred zmrokiem chwilność upłyta stanie, styczna ogień
sięga nie puc. (rejon Koronowa). W tym czasie dołęga rokier
od dey dywu zwinęć stanowisko i pkt. obs. i być gotowym
do marszu. Rokier ten był zadaniem dla nien. Dotych:
czasem komunikaty inf. wydawane do 2 dywizji miały o sa-
mych sukcesach (Gdańsk, Królewiec, Prusy Wschodnie),
dlaleys ter i ten królik telef. rokier nie wydawał mimo
marszu do odwrotu, zauważając, że po tym i sytuacji dnia
ograniczone zostały (piechoty i artylerji) było b. dobre.
Sądtem,że będzie to pełna uroczym marsz dywizji w kier. puc.
do uderzenia na gotowe siły nien.

Solidarna odtugich i budowanych solidnie (obronie) linii telef.
prawie b. dnia w ciemnościach. Duro kaha tutaj oba-
citem. Po rebrzeniu baterii w rej. Sten. i spotkaniu dey dywu,
dotarłsia tem nij o odwrocie na drugą stronę konatu, o której
mówią nij sold. puc. niemieckich na odcinku 22. p.p.
(9. dlp.), o dywersji w miejscowości. Baterie manewrowe
uśpiąca obstruzja fako szpicz i strzałki koem i wąszy;
b.km. W czasie premarszu puc przedmieściem zostało
ostrelene z domów puc dywersantów niemieckich,
który zginęły z głowami stapani z bronią w ręku i na
miejscu porzucone. Ta nocna dywersja i marsz odwroto-
wy, wpływała ujemnie na stan moralny żołnierze,
który byt skonny stoczyć na prawo i lewo co za por
istnej potrzeby.

Dnia 4. IX. przed świtem po marszu ok. 25 km
bateria zajęta stanowisko (stol. Bydgoszcz)
I Dywu jeho bcp. wsp. 6 Tpp. który w rejonie
15 D. P. miał zadanie obrony czasowej.
W dniu tym bateria wykonyje na rokier dey

B.I 27/F/② 9. 19
16976

dyonu datkis ogni wskazane na uchowaniu do 16 godz. 9.
niedzi. z kier. Nalotu na Rydygiera. Poradem stycz-
nosci z uplem nienaz. Repetudum ogni czylizy
ort. nienaz. granatami na zaprzysięks wywołuje
w niektórych odd. piechoty miejscowa panika.
Repetudum dla 40 minut po p.o. dyonowym i deje-
rakor rejsie w godz. wieczornych ze stanowisk
i pruskie w rejon Broni gatunek dywizja zajmuje
stanowiska obronne. Twierdzy i dyonu wyjedzieb
oko godz. 17.00 na rozbioru.

Dnia 5. IX. po czylizm nocnym marszu (drogi
i odywersja b. silna) o godz. ok. 4 rano baterie
przygotowane i natychmiast przed śniadaniem rejsu'e
stanowisko. Rokar do jahajowy brzyz rejsie p. obs.
i rozbiorowy techniki jest wykonany do godz. wiecz-
ornych, lecz oddziałów piechoty nie przybyło
jeżeli nie ma, skoro ok. godz. 13.00 na drogach
obsadzonych pozycjach. W międzyczasie dyon, morskie wschodnie
odd. piechoty w tym ok. 1000 stac. Stycznośki
z uplem w ok. tym nie ma. Na nas jest
rokar przygotowane ogni repozowe z mapy.

Baterie posiadają 3 pkt. obserwacyjne. Na
prawocznyczym wasnym ze wrogą ok. na obserwacji
jest ogni pch. Spiegel i cie gatunki z baterią,
jako będący etatowy, który ma dobrze strzelac'.
Dnia 6. IX. w styczności z odd. nie uciekliśmy.
Baterie wykonyły ogni z własnej obserwacji; na
zgodnie z dy. III paonu npi. Kruelaty i z rok.

o tym dyonu na sterowaniach 120s w rejonie
kościata w Broni (dyonu such. kolumna nienaz. chwa)
I Dyon jest bezp. wsparciem 61. p.p.

w godz. wieczornych rokier do odnowienia 12
i marszu farsownego w rejon Broni (k. Ju-
roctawia). W nocy w czasie marszu odpalone

6/7. 9.

10. u dny 61 pp. ppkt. Sobatky, który informuje o B.I. 27/10 Działaniu frontu 20
w rejonie puc. Koronowe i okolicznych miejscowości puc. - miast. nie mieściu. wydaje rozkaz stawiania do wypłytów pojazdów motorowych w nocy wjeżdżających na główce drogi z boczej.
Baterię rurę 2 I dysonem zaprasza o jutro wiecz. f. 16978
kwatery w m. Wadowicze. Elmer odbywa się tylko w południowej części z odos. piechoty, resto maszyn sko 20 km. dyson maszerowat samodzielnie.
Zostały wystawiane tylko 2 działa jako ppanc. oraz b. k. my do obrony plot. W dniu pełni, kiedy kwatery obok w tej samej miejscowości dowiedzą się o sytuacji ogólniej w kraju - Poznani, Kraków, Częstochowa odbyte - jutrem zatrzymać tymi wiedomstwami, nastąpić w pełni reaktyw. Nocą ten marsz sko 35 km, baterię odbyte go w b. Lublinie Stare, dyson plama marszowa w nocy już b. dusia, wyruwa się już zgranie w baterii i zaprawa, które rybki robi z naszego rezerwy obok tego zatrzymać. Do dnia tego wieczoru zaopatrzenie w amunicję i żywność jenka funkcjonuje. Praktycznie jedynie, rzadkoż są mniejsze. Wszystkie żołnierze odstęp robią do końca ewakuacji, jednakże nie grabią domów i jedynie wypadku upiec han. jednego przed wyjazdem, który zostanie przez kolegów kanonierów do obity. wieczorem I dyson w shodzie 61. p.p. marszuje do m. Chroszczyno. Sytuacja i system w dniu tym nie było. Sytuacja upływa i potem ogólnie nie zmienia, wyruwa się w dysonie żołnierzy i dywizji obok pełni do mniejsze i do późnych godzin wieczornych w pełni i dysonie nie przed odległym pomyśleńiem. Marsz nieco sko 20 km, lecz b. ciężki spowodowany stop drogi i ciągle w kierunku stacjonowania.
Dniu 2. 18. od wiecz. zaprasza stanowisko i p. obs. w rej. Chroszczyno. Baterię ponownie 2 p.o.

七

B.I.27/F/2

21

- Styczność z systemem niemieckim. Wczorajem ^{B.I.27/F/2} strzelby marno ostrzelane
 11. wy w rejonie miasta Czerniowce (maszyn nie pamiętaem) 15976
 Dnia 9. IX. zajście stanowisko i p. obs.
 8 Sytuacja niemiecka, styczność z systemem niemieckim. Od oficjalnego
 strażnika FD wiz. Zawiercia ostromiejskiej, że okupacja
 maszynów do ogólnego kierunku na Węgry, gdzie maszynowe
 jazdy ołówka koncentrują się i przekiwają w kierunku
 stylu. Właściwości dobre, dodajemy fit do doprowadzenia
 baterii do akcji.
 Wczorajem ostromiejskiej rozmowa od dyrektora, że jesteśmy
 przygotowani do walki (około kpt. Jędrzejowic po
 r. 1920. Krużaka) który nocą z samochodem
 marnieją maszynę przejść w rejon Smitowice.
 O sytuacji w Tarnowie: upływa dyżur sam wie
 wie, maszyn tego rejonu nikt nie ma.
 No co innego uboczna z batalionem po poludniu
 droga, której straty art. niemiec dużej.
 10. Dnia 10. IX. zastęp batalionu i baterię w rejonie
 obrony - przyjście poważnych żołnierzy, oddziałów
 dla batalionu około 6 km, bez zgody do dnia. Jedynie
 maszyn do Krigolka w rejonie. Z systemem niemieckim
 styczność w dniu dniu wie w nocy.
 Na obu dniach 11. IX. baterię ostromiejską rozmawiają
 w rejonie dyżuru Adamowa Wola - marsz około 10 km,
 baterię jest ostrzelana przez lotnictwa niemieckiego 2 k. u. -
 strat niewielka. Od potocznego baterii stoi w rejonie,
od dyżuru kare pyc przygotowanym do zajścia stanowiska
 11. 9. strati niemiec. Dwa bataliony 61 pp.
 w rejonie Dw. Niemojewo. Dwa bataliony 61 pp.
 so juz na tym oddziałów i 2. bateria. Wystartowali
 do rejonu typu obserwacyjnego. Bateria zajmuje stanowisko
 wsparcia potocznego. Bateria zajmuje stanowisko
 o zwrotności, mawiając w nocy żegnajcie z obydwiema
 batalionami. Bateria ma 2 płyty obserwacyjne,
 każdy na oddaleniu jednego z batalionów.
 12. 9. rano dnia 12. IX. od rana silny atak art. niemieckiej

B.I.27/F(2)

22

- na stanowisko oraz na p.o. Działalność lotnicza niewienna.
- 12.9 dnia. Przez cały dzień marsz pugę biegus mazowiec niewienna.
- 61.p.p. i przeciwlotnicza stacjonująca. 61 p.p. została wzmocniona jednym baterią O.N. którym dowodzi mjr. Paruszewski.
- Bateria wykonywała ogień przedwronostyczniem na żądanie piechoty.
12. Rano przeciwlotnicza III baterii (kpt. Jędrzejewic) została wzmocniona jednym ogieniem baterii na oddział niewiennego. Kto pełnił służbę. Oddział ten wycofał się w siłę grodu niewiadomego.
- 61.p.p. 16.11. Siedem ogieni baterii, powstającego wokół rozbitych i rannych.
- 12.9 W godzinie siedemnastej niewienna. Na baterię 2gi mjr. Fijera jest powstrzymane ogieniem baterii i dywizji. Obserwator prowadzący (ofic. rez.) na trudności z kontrolowaniem, ogień baterii wskutek tego biegus. W godzinie przed godziną siedemnastą 15a bateria i bat. dac zajmują stanowiska w tym rejonie. bat. 1 w godzinie południowej została zwiercona 1 dywizja w linię baterii od ogienia artylerii niewiennego. W baterii 15a dywizji rozbity jest telefoniista leżący na kontroli linii, kierowca 2g. i 3c. baterii, który stał w domu Niemojewo jest bombardowany, 2 kanony rannych.
- Straty w 61. p.p. dnia. Cztery w tym wieczoru, podkrośnicę piech. odwagi i poświęcenia dla działań samarytańskich pani Komorowskich w domu Niemojewo, które mogły skrócić przytłoczenie, przez spłoszenie goli wokół domu i na dach padły pociski artyleryjskie stoczyły pality się.
- Do wieczora niesie 6. dywizji strat, i liczących mazowiec wspartych tyleż art. i stacjonujących lotniczych, odcinek jest utrzymywany, powyżej 100 jeńców niewiennego. pochłonąć nie osiągało go. 61.p. dywizja jest zdominowana.
- ne ogieniem art. Są straty w podofic. i kawalerzystach. W dniu tym był jeden wypadek obserwowania ogień baterii przez ofic. piechoty i wykonywanie poprawek przez baterię. Ogień był rybki i ślepoteczy.
- Tego dnia (12 ty) wieczorne roshan do oddania się, marsz nocny około 25 km, 13go rano
- 12.9 13.9

postój we wsi (nawet nie państwa) B.I 27/F/13 13.9 23
zbywotcowy który z trudem stara się zaliczyć ok. 1100 st. na za-
lup zbywotcę i paczy dla koni. Brak wystawac kwiąt, wypo-
rane na kawatlin papieru. Brak elektro, we wsi nie
zakreśla się na czasu upiec, zaprogramowane jutro nie do-
chodzi, ~~o 10.00~~ o 10.00 do czasu eos nig dostać,
zakreśla się na czasu upiec, zredukowane jutro nie do-
chodzi, ~~o 10.00~~ o 10.00 do czasu eos nig dostać,
16976

13.9. porozum wstępne o zawieszeniu
 wojennym marce w kierunku na Gd. Biu.
 Dnia 14-go po marcu przeszedł 30 km w gospodar-
 stwownictwie baterię (w skadnie oponie) przejedź do puer-
 gębiu do lastu na wsch. wylocie, i biwakuj's.
 Wysłanie bocheńskich chłopów "zobytych" w niesie zastać
 14/15.9. Mordnie lonych. Wczor i noc silny deszcz - śnieg i komin
 przenosić się. Dotnięcie nieni. bombarduje miasto
 Dnia 15.18. wezwany rachunek, zrezytowany w sio.p.
 mno. odcy dyson informuje o potocznisie. Zagrożenie
 odywacji możliwe w tym okresie w wynikach strza-
 pier oddo. pacu-mot. Dywizja po nieudanym
 natoczeniu okna poprzedniego popotocznis (59 pp)
 i w nocy (61 pp) na pacytach nienieli w sio. 2 kme-
 pięciu i 1 baterii przechodzi do obrony.
 Od odcy dysonu obiekt koszars zajęcia stłoszowice
 i p.o. oraz nawiązania tyczącego z baonem 59. p.p.
 kpt. Budrewicza. Początku obrony z plutu wiadomie
 obserwacji art. wybrana fatalnie. Jesteśmy 3 lepsi.
 Prośba o przesunięcie na następny grzbiet (około 400m)
 z którego jest daleko i głębo obserwacja - nie da się
 wykorzystać. Wysypanie tam obserwatora nieni
 braku wiosny el oddziałów, dostaje strzelając piechoty
 do ostrza. Dnia nija na rokowania kilku de-
 lekich obiegi uskrzydele, w styczniu tylko 2 metry u
 patrolami nieni.

15/16.9 Duis 15go viscerum, vocum major dyspepsia
odors. picchart w rejoin Buddy Store. Duis 16.18.
w asini clavicularis do 15go Buddy Store ualatia sua
humerus dysponens, ver est relativa. Poor shows passing
prehensio, ie to sauvete angustolamis, praeversis dura

B.I 27/F(2) 24

po przewoźnego komunikat informacyjny kierowany, iż uderzy w 24
 14. uderzy i zadać zniszczenia. Po komunikacie zauważonych
 okrągów, iż to ~~to~~ tylko manewry. 16976

No. 9 Oko godz. 0900 dym i baterja na bieżąco w terenie,
 rano w tym rejonie jest cały punkt i dywizja. Odebrane
 stycznie z s. silny ogień art. i baterii. lotnicze z rejs.
 Kierunek. Oko godz. 10,00 dym dywuń daje na
 rokaz ustny: baterja jest przydzielona do biorąc
 uż. Guadalu (62 pp) który ma zadanie przejść
 Brury i stworzyć przyrodkę. Baon ten zostaje
 zatrzymany w gaju. popołudniowe rejsy rokazane
 dcy P.D. punkt Skoczyńskiego i do godz. wieczorową
 zajmują stanowiska jasne po tej stronie Brury.
 Baterie wykonywają ogień z wtargnej obserwacji.
 Ponieka straty od ogień art. nieni. o czasie olejarków
 do stanowiska. Wóz telefoniczny robiły, 2 kamieniołomy
 i kowale rano. Dziesięć z des dywuń, niemożliwe przenie-
 lenia w tym dniu 1 rdst. N2/T pod wieczór jest utraciona.
 Rokazów żądanych od dcy biorąc nie ma.

16/9 wiecz.
16/17. 9
 9. 22

w m. p. odcy 62 pp. z rok. dywizji o godz. 22,00
 do rok. dycy, nis o naprawie 1 dywuń z 61 pp. w kierunku -
 wiecz. Sciągają baterię i narodząc nocnym 3200 g
 zavalonych kilku koloniami, przelijanymi nis o tej
 naprawy. Oko godz. 2 w nocy dnu 17. IX. jestem
 na naprawie i przed systemem, wbrod, bateria jest
 w całości na drugiej stronie. Z rok. ustnego odcy
 dywizji wyłanego dcy 61 p.p. uż. wysochniętych ołówków
 tis, ze dywizja po naprawie ma zajść Brochów,
 Janów i ugrupowania 3 batalionów w I, II, i III rzucie
 za nich cała art. dyw., na stanec w obroni.
 Przygotowano, iż w tym celu dicy do końca naprawy
 dla innych dywizji. Na naprawie jest odcy A.D.
 Po drugiej stronie Brury odc. punktu daje rokaz
 zajścia stanowiska przy wjedźcie do Brochowa.

16/17. 9
16/17. 9
 9. 4

B.I 27/F/②

25 五

B.I 27/13
i uatkowic bieg. wipocie i bieomie ujz. Tidore. Stanowisko
koto stawku z bilkoem okiem udoje z zajęciami waszawskimi
prz. lotnictwo. O jasie brony 1 ty i 2 gi puchodze prz
Brochów, b. silny ogień art. niem., lotnictwa marne
roponiaje. daje telet. ogniem co gie jest sygnał, i
prz. nieważne telefoniem gniaz lub. t. z ramki - kable jest
w. mato. Oko potoku broni dostaje rozbite uatacie
na Janówku, zajmuje podstawni wyjściowe i w tym okresie
roponiaje z b. silne bombardowani lotnicze oddziały
ce, dywizji, oraz b. celny i stanowiący ogień art. niem.
na bron. Brana nie b. daje straty. Dzie to plut. art.
kontynuowane, brak sanitacyjny. daje w. prorwy
zrywane, brak telefonów i kable. W czasie eksplozowej
prawy w ułotach, broni wyciągać z ramki z des
bronii i odpytu w użyciu na Janów i punek
~~adptu~~
~~broni~~ Kaujiawskiego, nie wracając już więcej na swoje stanowisko. W czasie odwrotu ma straty zaledwie prz. lotnictwo.
Ze tego p.o. wracam pieno prz. Brochów na stanowisko
w. ogieni, zastałem tam des. dywu, informując
go o pożarze, pragnie o kabel. Zostałem rozbite pozo-
stanie na stanowisku, baterie 1ra i 2ra wstępnie
zajmują stanowisko, kabel zostanie mi odsłonięty
i jeli bronie tą wrócić nie tworzy stanowisko moim
dalej go wspierać! Ogień art. niem. i lotnictwo
czyne dalej w. wielkie marne, stanowisko baterii
wydaje się być odrębny i nie wykryte.
g. 15.30 O koto godz. 15.30 melduje mi o erogacji i odcyku
wrdni Brwy z prawej strony baterii. Baterie
natychmiast do obrony karabem przygotowac, gonić
z meldunkiem do des. dywu wypatru, produkcja
kać, być w pogotowiu. Z odległości około 7000m
baterie otwiera b. silny ogień z wyrzutni ujz.
D o odpowiedzi b. silny ogień zatyczowy i z elwib
zjawiaje się samoloty niem. turbowce.
Straty w obstrukcji t. b. daje, t. gie dzie to
kompletne rozbite. Zostały zabity oficer ogniowy
baterii ppos. rer. Zielinski, dla "plut. pch. rez.

- B.I. 27/F/② 26
16. 9. 17. Wczesnym rankiem w nocy o godz. pięć. Szpigiel dca I plut. kieku podofic. i kawalerii obstrzały z różnych stron, kiedy dostato się na stanowisko ogni do niejeli. Z kilkoma haubicanami i 2 prodaniami, które jeszcze ostatnio chwili próbowały uciec przed duchem, lecz tyley ogniem skośdut konie, - dostatek się pod ogniem czołgo- wym do Janowskiej skoczy godz. 17.00, gdzie spotkał się dyw. z 1 dy. baterii na hotele. Druga bateria jąż wcześniej wyszła do puszczy Kainpińskiej, jadąc w kier. na Elbląg. Jeśli elodii o straty nie wieleli to mogę tylko naprawić twierdzieć, że 2 czołgi zostały trafione, dalszych stratów ogień już odzyskał choćby swoje nie mogąc strzelać. Z regionu swoego stanowiska czołgi uciekły dalej w tym dniu nie posuwając się. Z trzech dywizji została uzupełniona w Formbach Królewskich. Tarn 18.18.
- 17/18. 9. g. 2 okto z w nocy z uderzeniem się 2 dyw. dyw. 1 dy. baterii i resztą swojej baterii dostał dalej kontynuowalny marsz przez puszcza Kampinoska w rejon Dobrowy, gdzie miał być następny rejon koncentracji dywizji. Został tam wysłany w południe dnia 18. IX. przez dca dyw. w ten rejon dla oddalenia dywizji. Starędziem,że dywizja tam nie zebrała się tylko w Cebulicach, ale dyw. 1 dyw., jednakże dyw. nie odwaliła do dca dyw., jednakże dyw. nie odwaliła i od tego czasu do tej pory stacjonowała w rejonie 1 dy. baterii razem z dca dyw.
- 18/19. 9 Z 18.18. na 19.18. marsz nocny z Cebulic skoczkiem do lasu cedaniowek (około Palmiz).
19. 9 Dnia 19.18. dca dywizji wydaje rozkaz tuniske. Nie fabryki i akt pustkowej. Dywizja ma przesiąć się do Warszawy, aby wrócić obrony stolicy. Wcześniej tego dnia do marszu
14. 9. 19. 9

B.I.27/F/1D

27

nocnego staje baterja 2go, 6ta i 8ta. Baterje 5ta i 7na
 zostały zastawione dnia 12.18. pod głbinem ziemi z 2 bryg.
 mani O.N. celu ostony wycofania się 15.D.P. i jui 2, 6, 9
pier Baterie nie przeszły. Baterje 1sia, 4ta i 8ia 176
zostały w pasach Kampinoskiej.

19/20. g nocny pier las na Siemionów grupy piechoty
 z artylerią (której żołnierze ledwo ją ciegnęły) byto byle
 nie śpieszliwy, że droga ^{nie} była wytyczona, niekiedy
 rosnąca wcześniej od artylerii w nocy pod silnym
 ogniem nieśmiertelnym - bogato i w rezultacie dopiero
o jutro zasłana w rej. Siemionów z 202 i grupami
 piechoty. Ogólni piechoci, którzy wybierają drogi iens
drogi udostępnione obyczajem bez walli do woj.

20. g droga eksploratorowa z artylerią z Siemionowic opłata
 się wzdłuż drogi na Laski w krawędzi waliz, które tworzą do godz. wieczorowych. Wiskorość grupy
 została otoczona i dostatań się do niewoli.

Zginęły tam tref otatki H.D. mjr. Zwarycz, odc.
5 baterii lejt. Kostrowicki, odc. kpt. am. I dejanu
kpt. rer. Rossa. Poszczęgólnym rejonem grupom
 udało się lasami oznakowanymi przejść do wy w godz.
 poranku dnia 21.18. przez elitarne. Już bytem
 w jednej z tych grup zasłaną z ppkt. dypl. Drotlewskiego.
 Punkt ujście się nie pozwalało na walkę dwie
 i w Cifie (C.J.W.F.). Zostały w wie stożkowe
 i baterie, których odwoływanie się. Eysmont.

3 baterie, których odwoływanie się. Eysmont
 dnia 23.18. w m. p. odc. punktu dostępu zasłaną
 od dcy H.D. 202 organizowane z 202 zasłany en reszten
 punktu i 15 dae oddziału piechoty, który zasilił
 punkt i 15 dae oddziału piechoty, który zasilił

61.p.p. Stojący w obronie na odcinku krawędziowej.
 Z cmentarza na Powązkach po uformowaniu oddziału
 w sile 200 ludzi (2 plutony z 15.p.a.l. i 12 15.dac)
 uzbrojonego w kbk. i czosnko w bagietę formowane
 w tym wieczorem ulicami wy do lasu Bolebyce

28

18. Robotnicy gdzie byli w. p. 61 pp. B.I.27(F)②
 W wiej okolo godz. 0100 dn. 24.18. byliem do rejsu 376
 w p. putni. Początku (61 pp) w skladzie 3 baonów
 o stanach 6. mocy i 2 mocy ilosci broni maszynowej -
 nowej rajnowat odcinek wałowynew.
 Byli dostatecznie rozbior od dnia putni ppk. Poplka
 (wymiarownego w wie) aby byc gotowym kaledy.
 Chcieli ze swoim oddzieleniu do preciwuderniemu
 na konysic' krolewsc' z baonow.
 Dnia 27.18. okolo godz. 10,30 dostatecznie rozbior
 preciwuderniemu na wałowynew, gdyi wały
 61 pp wycofal's nie, a Niemcy wrali do wałowynew.
 Wsparcie artylerii nie mia, telsauns brak broni
 maszynowej i granatów zaczęły. W czasie preciwudernia
 puer lasek dochodząc do wałowynew dnie stacj
 od broni maszynowej i ogni art. Ppor. Steinke
 z 15 dae zabiły, ppor. Baumer z 15 pal eis i ko
 ramy, 1 pal. z 15 dae zabiły (narwilia nie
 parzyłowa) okolo 20 kaw. i podofic. zabiły ich
 i ranili. Po wyjściu oddzielnia do 1 dyw.
 budykuów wałowynew dochodziły gonięc
 z rosharem zaprzeczenie ogni i celując
 dalszych rozbiorów. Około godz. 12,30
 ogień po obu stronach milicji.
 Kiedys w wie do 20.18. nie mieliem z putni
 ani z innych i rodet żadnych informacji
 o tym, że juz w tym czasie były rozbiorzy
 do przedniejma iż puer wegré, iż twory
 iż wojsko polskie zagranicę. O tym wozyskiem
 obajero, tak jaz i wiadomość oficero' o dowie dnia
 tam tis so nie woli.

Beresowsky

29
A.D. Stab Zwalcz. Mier. & W.O. Panc.
S.A. 16982

B.I.27/F/③

Oświadczenie z kampanii francuskiej w Polsce

Część I Parafisko: imię Świerzyński Stefan

Stopień wojskowy Kapitan

Stanowisko do s. wojst. Oficer s. stacj

Rodzaj broni Artyleria

Prydziel 15 IX. 1939. 15 Wielkopolski Pułk Artylerii:
i zajmowane stanowisko g-ca 4 baterii i wejście działa
wojennego wyznaczony na stanowisko
Adjutanta Pułku.

Obecny przydziel A.D. Stab Zwalczania Mier. & W.O. Panc.
Data spisania relacji 23 listopada 1945r.

Dokumentów (akta) dotyczących opisywanego okresu wydanej
nie posiadam.

Ze względu na ciągłe rewizje w oborze jenieckim, przepro-
wadzane przez żołnierzy niemieckie, byłem zmuszony zniszczyć
swoje notatki (dziennik działań bojowych), natomiast w maszynie
skrócie zaznajmowałem się najważniejsze daty i m.p. w słowniku niem-
ieckim, który to skrypt jest mnie tylko znany i nie przedstawia
wartości dla archiwum.

Ponieważ żołnierze niemieccy w czasie rewizji dokonywanej
w oborach jenieckich poszukiwały w pierwotnym rejonie walkach
wspomnień; usterek, pańszczyzków i czasów działań kampanii
francuskiej aby wykorzystać je dla swojej historii wojskowej,
jak również opublikować w swoich czasopismach przedstawiające
jużcej fakty i osiągnięcia naszej wojskowej działania, zostało
zadnego opracowania kroniki działań wojennych w 15 W.P.A.d.
nie opracowane.

B.I 27(F)③

2.

Strona II

15 wr. P.A.d. wchodził w skład 15 Dyw. Piech.

d-ca dywizji gen. bryg. Przyjazkowski Stanisław

d-ca A.D. pułk. Machowicz Bolesław

d-ca Pułku ppłk. Leonhard Jerry 16982

d-ca I dyon - mjr. Mętorski Wiktor (zabity w działańach woj.)

d-ca II dyon - mjr. Ejsmont Stanisław

d-ca III dyon - mjr. Para Mieczysław

d-ca 1 bat. por. Dublewicz Zygmunt (zabity w działańach woj.)

" 2 bat. kpt. Igłski Stefan

" 3 bat. kpt. Beresowski Czesław

" 4 bat. kpt. Świecierski Stefan, następnie oficer res.

" 5 bat. kpt. Kostrowicki Aleks. (zabity w działańach woj.)

" 6 bat. kpt. Smrowski Zygmunt

" 7 bat. kpt. Gawełkowski Andrzej zamordowany w dniu obecie konc.)

" 8 bat. por. Ławilski Apolinary (zaginiony)

" 9 bat. kpt. Lidorenko Stanisław

Stan liczebny pułku wg. pełnych stanów wojennych w składzie trzech dywizjonów i 3 baterii.

Mobilne pułk armaty franc. 75 mm w I i II dyonie, haubice 100 mm w III dyonie

Pułk kaledże do jednostek ostrzegowych otrzymało rozkaz mobilizacji dnia 25.VII.39 r. rano (około g. 6). godz. I godzina 08.00.

Główne plany mob. mobilizacja odbywała się poza koszarami.

II dyon mobilizował się w rej. m. Osielsko.

Główne mob. jak i wojtku bieżącego był prowadzony w rejony mobilizacji dywizjonów a koszary zarezerwowane samochodami cięż. i wojskowym komuny faborem. Odległość a koszary do rej. m. Osielsko około 8 km. do rejony tych byli przystosowani remontami oraz przygotowane konie i wozy a przede wszystkim pojazdy.

Przy dniu wyjścia pracy, bez pracowni, pułk został z mobilizowanym w nakazanym terminie tj. 36 godzin.

Dnia 26.VIII.39. pułk przebywał w rej. mobilizacji. 16982 —
 Dnia 27.VIII.39 o godz. 21 II dyon na rokach d-cy pułku przeszedł
 na postoje w rej. Gąskały Dolnej. Przemiszczenia innych dyonów nie są
 tu związane.

Dnia 28.VIII.39 od godz. 06.00 postoje II dyonu w rej. w. Gąskały Dolne.
 Pierwszy marsz (nocny) jaki odbył się moja bateria, przy posiadaniu prawie
 całego skutadu koni a proboru, wynikało iż bateria jest zdolna do rozpoczęcia
 działań bojowych. Tam moralny i fizyczny ludzi b. dobry. Kon-
 dyga koni b. dobra.

Wie trudności miałem z oficerami rezerwy, którzy nie będące
 dnia takim czas na przeszkoletium w pułku, byli niezadowoleni, nie mieli
 w wydawaniu rozkazów i słabo wyszkoleni jako oficerowie art.

Skład oficerów bat.: 1 of. st. st. (t.j. ja jako d-ca bat.), 4 oficerów
 res (1 por + 3 fpor.) i 1 ofic. pchor. trzeciego rocznika of. Szkoły
 Art. Poniżej, który okazał się najlepszym i który pełnił funkcję
 oficera ogólnego bat. Był to właściwie jedyny moj oficer pełen
 energii, odwagi i doskonale zakończo wyszkolony (obecnie kpt. Janota
 który służy w 2 Korpusie, 4 p.a.l.)

Dnia 29.VIII.39. bateria na postoju w w. Gąskały Dolne.

Dnia 30.VIII.39 rano II dyon na rokach d-cy pułku przechodził
 w rej. w. Wojnowo, gdzie zajmuje stanowiska ogniowe i p.o.
 z zadaniem przygotowania się do działań obronnych na przedpolu
 umocnionych rej. Bydgoszcz.

Dnia 31.VIII.39 na stanowiskach w rej. w. Wojnowo.

Dnia 1.IX.39 na odprowadzenie d-ca dyonu podał do wiadomości
 wiadomości o wyzwoleniu Lwowa i wydał zarządzenia orego
 pogotowia i gotowość otwarcia ognia w kierunku chwil.

Tego dnia na rokach d-cy dyonu I pluton został wydzielony
 do liny: czat w rej. w. Chmielewo z zadaniem usparcia
 ogniowego, II pluton pozostał na stanowiskach.

Dnia 2.IX.39 w godz. rannych I pluton strzelając ostrzałując

B.I.27(F)③

32

4.

wyczuje się straty, które uawiszadzą styczność a upł. i oznacząby
 rokak wyczuwanie się re swojej siły czerw. Wreszcie i pluton oznacza
 rokak dośczenia do baterii, a następnie cała bateria w skradni dyonu
 18 mocy pociągnęta do rejonu umocnień obrony Bydgoszcz.
 Dnia 3. IX. 39 r. od świtu bateria na stanowiskach w lesie Osowic
 p.o. na wrg. Osowice. W tym rejonie odpowiadają 16982
 i rozmieszczeni były cały pułk, oraz dyon 15 dac. Zadania obronne
 rej. Bydgoszcz. Pierwszy dzień bateria prowadziła ogień na
 rokak d-cy dyonu, oraz ogień z własnej inicjatywy i na żądanie
 piechoty. Piechota kpla frontalnie nacierając kilkakrotnie
 na nasze umocnienia, jednak wynikłe natarcia zostały odparte.
 Pl. próbował rokak uciec od skrycia pułkiem zatoczy-
 rowanym, jednak jui artyleria rozwijając się koncentracją ogień
 całego pułku i dyonu czołnego uniemożliwiła jego ucieczkę,
 za dając mu duże straty w ludziach i sprzęcie i zmierając do
 odwrotu. P.o. jak i stanowisko bat. było silnie ostrzelane
 przez art. upla.

Pod więciot tego dnia oznaczanem umocnieniem od d-cy dyonu,
 ie na skutek pociągnięcia frontu 2 D.P., która pociągnęła
 na fronta z naszych dywizji manewr rejsu re stanowisk i dośćczyć
 do dyonu, który to rokak wykorzystał.

W nocą z 3 na 4. IX pociągnęła bateria w skradni dyonu.

Dnia 4. IX. 39 od świtu bateria na stanowiskach w rej. st. kol. Trzciniec, p.o. fol. Biadarskowo, tego dnia bateria nie straciła.
 Wreszcie na rokak d-cy dyonu rejsie re stanowisk i nocą
 manewr w skradni dyonu.

Dnia 5. IX od świtu bateria na stanowiskach w rej. folw.

Prudy, p.o. na wrg. 63,8.

Rudy

B.I.27/F/3

33 16982

5.

Przez cały dzień bateria strzelająca wykonuje ogień na rokietarzy d-cy dyonu, a wraz z nich inicjatywy i na czasie d-cy 50 p.p.

D.o. b. silnie ostrzelanego żołnierza art. upla. Telefonista kau. Bystry, który był wybrany na naprawę linii telefonicznej, zerwany na skutek wybuchów pocisków upla, został ciężko ranny, niemniej jednak swego zranienia linii naprawiono i telefoniczne zameldowanie o pożarze zostało, a następnie o swoim zranieniu, wybrany patrol sanitarny odstawił go na punkt opatrunkowy dyonu. Tegoż dnia był również zabity koi d-cy dyonu, który stał się świadkiem 13 kolejnych p.o.

Dnia 6. IX. 39 bateria na tych samych stanowiskach i p.o., kierującym na rokietarzy d-cy dyonu rejsie na stanowisko i nocny marsz.

Dnia 7. IX. 39r. na stanowiskach 13 rej. D. Brauna p.o. rej. Gnieznowa. Bateria strzelająca na rokietarzy d-cy dyonu, kierującym na rokietarzy d-cy dyonu rejsie na stanowisko i nocny marsz.

Dnia 8. IX. 39 bateria na stanowiskach (Zakniewo)-Zakniewo p.o. 13 rej. Budy Chlewińskie. Bateria nie strzelająca, kierującym rejsie na stanowisko na rokietarzy d-cy dyonu i marsz nocny.

Dnia 9. IX. 39r. Bateria na stanowiskach 13 rej. D. Falkowa p.o. rej. Kunigier. Bateria nie strzelająca, kierującym rejsie na stanowisko na rokietarzy d-cy dyonu i marsz nocny.

Dnia 10. IX. 39r. Bateria na stanowiskach 13 rej. mjt. Łaborski p.o. na siedzibie. Bateria nie strzelająca, kierującym rejsie na stanowisko na rokietarzy d-cy dyonu i marsz nocny.

Dnia 11. IX. 39r. Bateria na stanowiskach 13 rej. Otwojowe, p.o. Gniotowice. W godz. popołudniowych nawiązana

B.I. 27/F/3
6.

styczności z wrogiem. Bateria strzelają wykorzystując ogień na wojciech d-cy dyonu, izdanie d-cy baonu 53 p.p. i z wieczej 34 inicjatywy. P.o. bardzo silnie ostrzeliwane przez cieki i lekką art. upla.

16982

Jadąc ze zwodem bat. na swój p.o. widziałem jak bateria plot naszej dywizji rozbudowała samolot upla, który zapalił się i spadł do pobliskiego lasu. Wpadł się na miejsce upadku samolotu, gdzie natadem zabitych pilotów i obserwatorów, którzy posiadały sekrety naszego rozmieszczenia i meldunków, które po rebrach leżały w mapami pochowany podoficerowi piechoty, który został wysłany przez d-cę baonu 53 p.p. (cpt. Budrewicz).

Dnia 12. IX. 39 Bateria na tych samych stanowiskach i p.o. stano dwudziestym 2 dniem stanowisko upla na stanowiskach połączonych, które otworzyły ogień na same punkty celu. Szybkim ogieniem zdobytem obserwatorów je w ten sposób, iż dnia 2. nieprzyjaciel porozstał, a tylko obserwator w wieczornym odjechał; wieczor dnia te nie strzelały.

Upła otrzymała cieka prowadząca ogień punktowy na moje p.o., jednak strat nie powiodłem tylko nim cieka zostało zniszczone telef. D-ca dyonu przekazał mi od tego czasu 2 radiostacje które miały stale się połączenie, a które to nieniem były b. dobre. Pod wieczór otrzymałem wózki rejsiące na stanowiska i dołączenia do dyonu i następnie mark nowy.

Dnia 13. IX. Bateria na stanowiskach z rej. Misławice p.o. Skupy Szlacheckie. Pego dnia byłem wydzielony ze składu dyonu i oddany do dysponacji d-cy Baonu

B.I. 27(F) ③

35 7.

Obrony Narodowej, a jedno ciesiue za agoda d-cy Bagniak wy-
 komendem ogne na koniec siedmiego baonu 62 p.p. (ujo. Guzadek)
 na odcinek którego typ. próbował kilkakrotnie uciec, jednak
 natania te były skutecne odparte. Pod wiceśw. ostrymanem
 goinem wózka od d-cy dyonu odmeldowania się u d-cy Baona
 13/14.9 i dołączenia do dyonu i w nowy Marin. (13/14.9.)

14.9 14. IX. 39. Postój ufortyfikowany w rej. lasu Tułskie. Dowódkiem
 się, ie 5 i 8 bat. odesły do dyspozycji 27 D.P. i już do końca
 działań wojennych nie dotarły do pułku.

14.9 18 Pod wiceśw. ostrymanem wózka od d-cy dyonu zameldowa-
 się natychmiast u d-cy A.D., a następnie u d-cy Pułku
 celu objęcia funkcji Adjutanta Pułku. Zdałem baterię
najstarszeemu oficerowi bat. pos. ver. Kawiska nie pamiętać
 i natychmiast wyjechałem do pułku, u.p. którego było pod
 zarządem Gostynia. Tadże po drodze widziałem jak zestrzelony samolot
 nie. pułk bat. plot. dywizji lądował, a który zaopiekował
 się nim. Po przybyciu na miejsce, u.p. pułku zastanem
 moco zbombardowane przez lotnictwo niemieckie, gdzie
 duże straty poniosł 59 p.p. stojący w lesie. Zbombardowane
 miasto Gostynin na skraju którego stała 9 bat., która
 od bombardowania poniosła duże straty w ludziach, spieszco-
 14/15.9 (9) i koniach. Niestety tego dnia cały ^{15.9} pułk bez 5 i 8 bat.
 ponownie rował w rej. Budy Stare. Trosa po której pułk
 marszował była pod ogieniem art. upla.

16.9. 16. IX. 39. Pułk w rej. Budy Stare, a następnie Marin
 16/17.9 w rej. w. Bzura.

B.I. 27/F/③

17. IX. 39 r. Od świtu począwszy pułku pancerza nr. Bruns w rej. fol. 38
Mińskie. Począwszy pancerze retek Bruns odbywała się podczas nalotów lotniczych upla, kiedy silne bombardowania poczynały i tutaj doszły dnie straty poniosły pułk w ludziach, koniach i koniach. Po przejściu r. Brusa pułk zajął stanowiska z rej. m. Prochowic i m. Jaworów, gdzie kpt. silni lotniczych bombardowały stanowiska piechoty i artylerii, pogłębiając ogień artyl. swojego kalibru, a jednocześnie nacierające czołgi porwawały linie piechoty i wypadły na stanowiska 3 baterii, która broniąc się ogniem bezposrednim uniemożliwiła kilka czołgów, jednak ulegając dniej prowadzie zostało przejechane i całkowicie zniszczone pancerem czołgi. W opowiadaniu dowodzącym tej baterii kpt. Rajduł, który jako ranny dostał się do niewoli, a którego spotkaniem w oborze jenieckim w Hradecu, zaledwie kilku ludziom udało się zbiec, a reszta obrońcy bat. była zabita i raniona. W dniu tym wykonały baterie pułku poniosły b. dnie straty, jak również pułki piechoty. Lotnicze upłyły dnie dokonywały liczących i silnych bombardowań.

17. 9 po g. 12 Po południu 8-ca dywizji wydał rozkaz zbiórki całej dywizji w rej. Fałkowskim

18. IX. 39 r. W m. Fałkowskim zebrała się dywizja jednak o bardzo rumiętnych stanach na skutek strat poniesionych poprzedniego dnia. Zebrały oddziały dnia tego dnia do Cybulice Małe. W dniu tym zginął d-ca 1 dyw. mjr. M. Stawski, d-ca 1 bat. por. Lubiewicz i por. Makowski oficer tej baterii oraz kilku innych oficerów, podoficerów i szeregowych. Tego dnia zostało rannego kpt. Pacławowski b. adjutant pułku i pułk. Skroczynski d-ca Piech. dywizyjnej.

19. IX - 39 r. Postój w las Adamiówku. Tutaj dołączły bat. 2, 4, 6, 16982
Stab I i III dywizji i 1 bat. 15 D.A.C.

Suwidca dywizji wydał rokaz likwidować fabryki do minimum, zadanie dywizji przebić się przez linię Upła, który otaczał dywizję i marszowanie do Warszawy dla uzupełnienia obsady stolicy.

W lesie Adamiówku (rej. Pakoszyn) zostały zakopane akta pułku.

Wierczenie i noc marno drogi, która była b. silnie ostrzelana przez art. ciężkie upla.

20. IX. 39 r. Nad ranem części oddziałów udało się przebić i poruszać w kierunku Warszawy, część została otoczona w m. Sieńkowice, m. daski, dom Gieciułażyc. Tutaj rozbiorzą bitwa francuska cały dzień. M. daski przechodziły kolejno z ruk do ruk, jednak przewaga broni pancernej (czołgi), oraz brak amunicji zmusiły części oddziałów do kapitulacji. Nie wielkiej ilości udało się przenieść i w myśl rokazu dywizji marszować do W-wy. Pod Sieńkowicami zginął szef Stabu A.D. kpt. Kwasny.

Na rokaz dywizji pułku pod Sieńkowicami zostały zakopane stanowiska pułku.

Mara z d-cy pułku i kilkoma oficerami prześlizguje przez lasy już obsadzone przez Upła i tylko daleki ciemny las i silne ognisko art., który zagroził samej posuwaniu się do stolicy przebywa do m. Szczęsliwy.

21. IX. 39 r. m. Szczęsliwy gdzie zbierały się rojne oddziały dywizji. W m. Szczęsliwy dowiedzieliśmy się, że oddziały dywizji zbierają się w Kawiwie, więc wykorzystywając stojącą pośród wąbrzeszych torów dowiozę nas do Warszawy.

22. IX. 39 r. Cały dzień na poszukiwaniach m.p. dywizji. Rownież placu, która jeszcze niezdrowała na starym miejscu, również nie mogąc nam rokazać i dać informacji.

B.I 27/F/③

23. IX. 39r. Przyjazd kons. Sposzki w oficji żywiościowej z dywizjonem 10.
zameldowana, iż sztab dywizji jest na Powiślu poniżej ulicy Drzkiej,
na plebanii dokąd udaliły się i zameldowały. 16982 38

24. IX. 39r. Sztab pułku pny 1 dywizje na ul. Drzkiej, potem na
ul. Nowolipki 57. Stanowiska baterii były na cmentarzu żydowskim.
dywizjon był stworzony z różnych baterii pułku. Stanowiska bat.
były ciągle pod ogieniem art. bombardowane lotnictwem. dywizjonem
tym dowodził mjr. Ejsmont.

Na rokaz d-cy dywizji z nadwiślickim pułkiem i 15 dac została sformo-
wana kompania art. której d-cs został wyznaczony kpt. Berezowski,
a która miała zatopić oddziały piechoty i została włączona do 61 p.p.
na odcinku Wawryszew. Kompania ta wyeszła na odcinek 23. IX. 39r.
i brąza uderzyła w końcowych walkach obrony m. st. Warszawy.
27. IX przed samym zawieszeniem broni otrzymała rokaz
odmówienia kapitulacji, który rodał się do Wawryszewa, z którym to
natomiast zostali ciężko ranii ppłk. Baneś Stefan^{2/5 pal.}, ppłk. Steinke
i 15 dac oraz kilkunastu ludzi zabitych i ranionych.

25. IX. 39r. Na rokaz d-cy dywizji: wszystkie nadwiślickie z najg-
wajniejszych ludzi zostały odesiane do Ośrodka dywizji, nadwiślicki
oficerów do stworzonej legii oficerskiej.

Tego dnia pod wieczór dywizjon otrzymał rokaz przemarszowania
i zajęcia stanowisk w ogrodzie parku Ujazdowskiego. dywizjon
muskając hafcią po drodze na wiele trudności, będące even-
tualnym przechodzić przez barykady, przez ulice na których
z obu stron stały się domy i nieba było wchodzić w ciemne
zdziwione dylem i żaru i w czasie kiedy miasto było ciągle
ostreliwanie przez różne kalibry działa art. Upła.

26. IX. 39r. Mjr. pułku na ul. Podchorążych 69, potem na ul.
Rakowieckiej, a wieczorem na ul. Marszałkowskiej 9 pny
m.p. ppłk. dypl. Gancu, który dowodził tym zgromadzeniem.

27. IX. 39r. Na rokhar d-ry Obrony m. st. Warszawy o.g. 12 zostało
ogłoszone zawieszenie broni. B.I 27/F(3) 39 15982

Do niej woli dostaniem się podczas kapitulacji m. st. Warszawy, gdzie
był wydany rokhar aby oficerowie nie opuszczali swoich oddziałów, a byli
wciąż aż do ujemania do ostatniej chwili.

Pozbrojenie manych żołnierzy oddychoło się egzaminem z W-wie a defi-
nietywne z m. Chrzanoś pod W-ws, skąd żołnierze i podoficerowie
do myśl nowej kapitulacyjnej zostali zwolnieni i wyznani transportem
 kolejowym z rolniczych ercji kraju, natomiast oficerowie byli przewiezieni
 transportem kolejowym do oboru jenieckiego z Braunschweig.

Orszak III Punkt specjalnych trudności mobilizujących miały
za wyjściem tych na jakie moina było liczyć a góry i które
może wystąpić zawsze, a więc opór ze strony ludności niemieckiej,
która dostarczała a proborni koni, wojsk, starając się dać najgorszy
spust.

Stacjonaria „V Kolumny” dały się ocenić z czasie ponownego
punktu przeprudnienia m. Bydgoszcz w nocy z 3 na 4.IX. 39r.
Były wszelkie strelaki a okiem do manewrującej kolumny, co powodowało
zatrzymywanie się kolumny, straty z rannych i nieba było torowanie
drogi karabinami man., które siedły na cieku i w czonach ko-
luny strzelając i wywalcając sobie przejście.

Na skutek braku środków łączności radiowych jak i zapasowego
spustu telefonicznego (kabel), trudności były b. duże.

Brak środków transportowych powodował niedostarczanie żywności,
a która, oddziały otrzymywady drogi rekwizycji. Tak samo oceniał się
brak amunicji. Gdy wystrzeliwane pociski były pod ścisłą kon-
trolą leżących dowódców.

Stan moralny żołnierzy do końca 15 punktu był b. dobry mimo,
że długie nocne marne były b. wyczerpujące, a leżączenie

B.I.27/F/2
16982

bardzo skupie. Dopiero kapitulacja spowodowała pozytywne zmiany.^{12.}
 Przy odjedzie wnyzy zegnali się ze swoimi dowódcami i wyrażali
 swoje współczucie, że oficerowie idą do obóz jenieckich. Były
 wyjątki, że Beresie nieśli podoficerowie i żołnierze, którzy
 byli na wolności tam po odsunięciu swoich byłych przedstawicieli,
 przytulali im paczki żywnościowe i utrzymywali kontakty z nimi.⁴⁰

Mierzyński

Spis ośrodka 15. D.P. 2 kampanii 1939 r. N 55
 Millner Czesław ppov. B.I.27/F(4) 1023. (ER)
 4/15 p.m. 15 p.a.l. Bydgoszcz 4 bal. d-ca plut. 295 41

~~4/15 p.m.~~ 15 p.a.l. Bydgoszcz 4 bal. d-ca plut.
 oficer zwiad.

Początek mobilizacji od lipca 1939 -
 powiaty art. stanowisk umocnionych na
 zachód od Bydgoszczy.

D. 1. X. wcześnie godz. poranne - raj-
 cia stanowisk na zachód od m. Sien-
 kowa Góra. Pierwsze uderzenie na stanowiska
 15. D.A.C. i 59. p.p. Odparta się po-
 janc. n.p.l. Wsparcie ogniowe dla 59 p.p.
 W ciągu dnia nastąpuje działań
 oporu mające przed Bydgoszczą, w dniu
 2. października niemieckie w Byd-
 goszczy i lasach na poł.- wsch. od Byd-
 goszczy. Nikłe potyczki wrótnej drogi na
 Nowy Tomyśl. Walki ostateczne we współ-
 działańiu z 61 p.p. w kiesunku na
 Brześć Kujawski. Kościół Kalwiński, wj-
 licie się przed Brześciem na Tomyśl
 Kampinoski. Walki lewe, - rozwijanie
 w Paluszach oddziału na pododdziały indywidualne

w Paluszach oddziału na pododdziały indywidualne
 przedające się na Warszawę. Warszawa

- 19. X. 45. - pierwszy punkt zdobyty
 w CIEWF. Do Warszawy przedtem się
 ostatecznie ze zbiorów w plutonem piech.
 drogi na Młociny. Dca plut. schodzą-
 cie do Woli. Obserwator ~~wysunięty~~
 przed rej. Powązki. To Kapitałacja, f-
 du w oborze przejściowym Starej,
 wieczka zebra przejęte w Toruniu.

XII. Zgrupowanie res. Płocka.

Czesław Millner ppov.

4/15 p.a.

B.I 27/F(5)

Kwestionariusz

87/UT



42

SR

REFERAT
HISTORYCZNY

16659

B707

z wach polsko-niemieckich we wnesiu 1939.

Rodzaj: Roshan № 15 Dwa 3 Korpusi z dniu 6.VI. 1943.

Por. st. st. Janaota Rügenum w 20 lipca 1914 w Rajen ostatek pu-
dak pociągowy 15 dñik artylerii lekkiej.

4 bateria 15 Pa.l., skad 5 oficerow 145 nieforznych i 155 koni.

Dowódca baterii kpt. Siwekurski Stefan, oficer egzaminu egz. podk. Ja-
nata Rügenum, zarządz dorodzis platońsk i oficer mobilizacyjny
wz. paniem. Dowódca dywizjonu mjr. Edmund.W dniu 24 sierpnia o świcie ogłoszono mobilizacj. Baterii mobilizo-
wano w miejscowości Osielec 12 km. za Bydgoszem w kierunku
Gdańska. Baterii mobilizowano w ten sposób, że cały opongencja,
uniwersyteckie i uroczyskie, polowane według czasu, i wzgromadzone
mobilizacyjnych, prawidłowe było dwoma dwuchołdami egi-
rowemi zatrzymywaniem w Bydgoszczy. Rezerwiści przygotowali pri-
pary, do kolejnej mobilizacji baterii, gdzie byli uniwersyteccy i edy-
tury do kwater według specjalności. W 24 godzinach cała bateria
była mobilizowana, komiczny i spych w miejscowości, kiedy tylko tyko
dwóch oficerów, który przybyli dopiero do baterii w dniu 1 wnesienia.Dnia 25 sierpnia wieczorem o god. 20⁰⁰ bateria opuściła miejscowościOsielec, ulegając się marszu nocnym, do miejscowości Poniatowa,
w linii inwestycji, gdzie zajęta stanowisko i gdzie猛烈ata od do
1 wnesienia. W dniu 26 sierpnia rano o god. 10⁰⁰, bateria oddała pierwszy
strzał do rozmieszczonych pozycji przeciwnego na przedpolu. W sil-
nym ogieniu artylerii niemieckiej, bateria strzymała ostrzał, zniszcz
stanowiska na repasowe. W dniu 2 wnesienia o god. 3⁰⁰ bateria marszu-
nym zniszczyła stanowisko, na którym przygotowane stanowiska
inwestycje na Osowej Górze przed Bydgoszem. Wtedy 2 i 3
wesieni, strzel na stanowisku radzieckim, nim zbyt głęboki ogień nie prze-
cieli. Na punkcie obserwacyjnym nocy nocy dwóch telefonistów.
3 wnesienie god. 18⁰⁰ bateria wycofała się, marszując przed Bydgoszem
gddie wykroczyły południowe Niemce, tam radzieckie, przybyła do w.
Białe Błota na południe od Bydgoszczy, gdzie przebywa oddział

B.I27/F/⑤

16659

kilka dniem stacjonarne, czyli 4 miesiące. Wówczas tego dnia zostało
przeniesione pod Legnawę i ujmi Body do Wistły. W nocy 5 i 6
miesiąca, straty bardzo małe, zaliczane przez dywersantów telefonicznie
były połki na kontrolę linii telefonicznej. 6 miesiąca o godz.
5⁰⁰ latem wyniósł, ponieważ się ustanowiło w kierunku Gostyń-
Stawia. 7 miesiąca o godz. 10⁰⁰ rano stacjonujące tutaj dwójka żołnierzy
strzelających na Gniakowo, będąc oddalone kilkanaście kilometrów do
wschodu kierunkiem, którym tego dnia, latem ucieknięte do niej.
Biorąc pieśń w Gostyń-Ławicach, gdzie przebywały 8 miesięcy, latem
nie daleko od południa cały dzień. Zdumione bardzo zuzecie, którzy
wówczas nie spali, w dniu ejszys powróciły pmy działa. Tym bardziej
że konie bardzo stabilny, obrona, czyli czas idzie na piechotę.
Od 8 miesiąca od 17 września wyrządzane opóźnienia nieprzyjaciela
występowały w kierunku Warna. Po godz. 10 rano czas latem w uro-
czy uroczystości, w dniu taka była się. Ostatni kierunek ustanowiony
Gostyń-Ławica, Bnisi Kujawski, Gostyń-Ławica; Warna. W dniu 16
miesiąca latem po codziennych bitwach, całym biegiem żołnierzów
strat, przyleżały nad Brzegiem. O godz. 7⁰⁰ rano w dniu 17 miesiąca
latem wpłata pmy ryski pod silnym ogniem artylerii niemieckiej
i lotniczej, nieprawidłowo bez żadnych strat. Na drugiej stronie
neki latem zostało bombardowane pmy 9 bombardowców niemieckich
kilku zostało rannych i 2 działa lekko uchodzające, dalej wo-
bec tego malarz obozowy pmy się w terenie skutecznie. Sam
pojedynczo na rozwarcie stacjonisk egzamin, o co latem już
nie było, w dniu 16 miesiąca zostało wybrany adiutantem
prostki. Po rozwarcie stacjonisk, zostało latem ubrać tylko dwa
dialony, dwóch oficerów i 2 dialony ragiety. Cały dzień silny
ogniu artylerii przeciwko pmy i bombardowaniu lotnicze. W godzinach
popołudniowych piechota uara wyruszała do lasów pmy
Kamieńszych, ja z dwoma działałami eacham wi do uroczyska
o godz. 18⁰⁰ dostaję malarz wyruszać się, aby pmy Kamieńszych
i powodzi działała lotnicza nieprzyjaciela, decydując się, wyciągnąć
w myśl pmy, wskazując w terenie na skraj lasu, piechotę folio

B.I 27/F/⑤

16659

44

Wnęsy moje dotyczące: do projektowania do tego punktu, rebrzemiennika
 nowych telefonów i duktów i jana dnia jego dnia. Tutaj dowiaduję
 się o mleku pucharu i dywizji, kiedy tu nawiąże na swój rok,
 nim zaczynały rokować, drogi uchowowane taborem i ludziom
 - koralinów marynowanych. Czytając nawiązanie piony w hucie
 Modlin, na dnie dnia nowego spotkania z duktami 5 baterii
 dołączam do nich moje z duktami bez dnia, sam jednak nikai
 dowództwa pucharu, by eos dowiedzieć się o sytuacji i o dalszych
 rokowaniach. Wówczas mówiąc, gdy nikt nie spotkał tytuł hucie rokowa-
 ny 215 P.o.t i pojedyncze dukt i obyczaj. Wnęsy nawiązujące w hucie
 Modlin, po śniadaniu jedna z duktów 5 baterii robiące
 rozbity pociskiem amunicji, jenewy, home i jednostki, ulegają-
 cym śmiertelnym rannym, dukt bez zaprzeczenia robiące. Wielokrotnie myśleliśmy
 nad tą tą, do Modlinu nie mówią projektant, wnęsy hucie
 jsz na stronę Warmawy. W dniu 19 kwietnia przybyliśmy do lasów
 Paluszowskich, tutaj spotkaliśmy się z pucharem, kpt. Szwarcynowym
 i innymi oficerami i dowódcami pucharów, dowiadując się, że puchar i dywizja
 na rok 1919, i rentek organizują się z powrotem dywizja i puchar.
 Tutaj śniadajemy 19, 20, 21-ty dnia kwietnia, następuje organizacja
 oddziałów, których zadaniem będzie, funkcję naszej pionierii
 i miniera i dostrzec do Warmawy. Miniera my, zgodnie z zapowiadającym
 się potencjalnym spustem, mamy mówić aby tylko to co konieczne.
 Z hucie powstały 2 puchary duktów, organizowanych 2 baterii
 bez duktów dnia. W nocy 21 we 22 kwietnia przekształciliśmy się, tacy
 jak hucie bitwy, spalone i minowane kilkadziesiąt samochodów,
 sans ucieczką 20 czołgów spalonek. Bitwa trwała wiele godzin, do godz.
 11.00 dnia 22.04., pod zarządem swojego szefa, i lotnictwo
 i oddziały were natomiast się, następstwem admisji, bójczy mówią
 potencja. D-ca pucharu wydał rozkaz rok, by kiedy i porozstały
 na rok 1919, mówiąc do Warmawy. Puchar w tej chwili przestał
 istnieć, wszknosi dostał się do minola i d-ca pucharu. Ja
 i dwunastu żołnierzy, wynieśliśmy się z tego holla, i z ramienia
 i pionu tą i bronią mową jasne mówiąc po dniu jasne

eczat

B.I 27/F(5)

45

16659

przebi' się do Wernau, 10 kwietnia 24. IX. o godz. 5 rano za lidec
przebywając w Wilsie, zatrzymał się aby wziąć medycyny, by
wspak do kraju, zatrzymał się w Anglii aby
wziąć medycyny, które wykonały mu się dobrze i nie
były mocne.

M. M. M.

15. D.P.

1024. (R)

STRAWOZDANIE Z UDZIAŁU W KAMPANII POLSKIEJ 1939.

B.I 27/F/⑥

46

6/15 p.w. 296

Nr 12

[371] 8

15. D.P.

- 1/ Nazwisko i imię... Dąbrowski Kazimierz
 2/ Stopień oficera (event. inne dane personalne) Kapitan
 ... artylerii 15.p..art. lekka jazda Rudziszew
 3/ Sprawozdanie z okresu mobilizacji (okres przed 1 września 1939 r.)

Byłem w nobie pulku. Dnia 24 września została ogłoszona mobilizacja pulku. A--8. Zostałem d-ca nowotwórczej się 6/15 p.a.1.. Pulku tego wchodziła 6 bateria mobilizowała się w m. Ostelsko, na poc. 12 km. od Bydgoszczy. Po zmobilizowaniu dyon został przewieziony do pulku piechoty, który wspierał.

Stanowiska były uprzednio przygotowane i umocnione, obrona stala na pla. zachod od Bydgoszczy w kier. na granice niem.

Po uzupełnieniu prac związanych z obroną, kompletnie gotowi czekaliśmy n-pla.

4/ Sprawozdanie z wojny od 1 września 1939 r. aż do momentu dostania si

do niewoli. Walka rozpoczęła się w dzień natarcia niemieckich druzyn piechoty niem. na nasze stanowiska. Niemcy wykorzystywali teren bardzo słabo, to też strzelanie do nich było pewnego rodzaju polowaniem, tak że d-ca dyonu musiał nas hamować. Wzięta pod ogień druwna niemiecka biegem zwracała z powrotem. W ogóle, w pierwszej fazie nie pozwoliliśmy poczatkowo naszej piechocie dojść do glosu. Poźniej niemcu wprowadzili do walki bron pancerna.

8-go dnia koło południa otrzymaliśmy rozkaz momentalnego przygotowania ognia zaporowego całego pulku zupełnie na tylu, na szosę propadającą od granicy do m. Bydgoszcz. Ogięń ten podobno był skutecznym z naru i zatrzymał bron pancerną, która przeszła się na Bydgoszcz.

Pod wieczór jednak niemcy znów zaatakowali silnie bronią pancerną oraz skrzydła dywizji. Otrzymaliśmy rozkaz zdjęcia baterii ze stanowisk i przez las, drogę, polna dojechałem do szosy, niejedna zbiorki całego pulku. Po drodze byliśmy już ostrzelani z broni automatycznej przez dywersantów niemieckich tak, że musielismy maszerować z karabinem w reku. D-ca 5 baterii stracił całkowitą telefonację. Gdy dojechaliśmy na miejsce zbiorki pulku, ogień dywersantów ze wszystkich kierunków, był bardzo silny.

Pulk, uzupełniając się we własnym zakresie ponaszerował do Bydgoszczy. Już o ciemno, gdy wchodziliśmy do miasta. Po wejściu do miasta, jadąc waską ulicą zostały z okien ostrzelane przez dywersantów. Miałem rannych i zabite konie. W samym mieście nie byłem ostrzelany. Wszędzie slychac było walki. Zbiorka dyonu była w rejonie m. Brzoza, gdzie dyon nasz został przewieziony do Bydgoszczy.

lony do 68 p.p. Rano zajelismy stanowiska ogniowe z kierunku strzalu na Bydgoszcz.

B.I.27 F(6)

47

Nastepnie zajelismy stanowiska ogniowe w rejонie m. Legionowo, na które odgalem na rozkaz d-cy dywizjonalno 250 granatow, zapalajaca w wielu miejscach, aby zatrzymac n-pla i urozliwie naszej dywizji wycofanis sie.

Potem wiele razy bylem przydzieleny do roznizitich baonow piechoty, ktore wspierałem. Najwiecej do 59 p.p.. Naszerowalem na Brzesc Kujawski w kier. na Bzurę.

Dnia zdaje sie 17.9.1939 zajelismy stanowiska na noc w rejонie Bzuru. O swicie kolo m. Włochowice rozpoczęliśmy marsz przed Bzurę.

Podczas walk absolutnie nie mieliśmy nap. Ja np. strzelalem przy pomocy mapy samochodowej i to bardzo marniej. Po przejściu przez Bzurę, dyon nasz zajal stanowisko wyczerpania, na którym został silna bombardowana.. przez lotniczych n-pla. Miałem zabitych i rannych.

Potem zostałem przydzieleny do 59 p.p.. D-ca plk. Mirkowski, którego stan pulku wynosił zdaje się połowa pierwotnego stanu. W nocy pomaserowałem przez puszcze kampinoska w kierunku na m. Palmiry. Po drodze zwalczałem bron pancerną n-pla.

W pełnym miejcu 9 p.p. pomaserowałem przesiąć. Wskutek bardzo zlych drog i braku takowych i na skutek kompletnego wyczerpania sie ludzi i koni/brak paszy i wody/, musiałem pozostać. Pomaserowałem wzdłuż puszczy kampinoskiej w kierunku na m. Palmiry.

W Palmirach pod wieczor bula już zhinka całej 15 dywizji. Mimo kompletnie wyczerpanej baterii, otrzymałem rozkaz dołączenia do kolonnej 15 dywizji. Dywizja wieczorem, zdaje się 19.9. ruszyła w kierunku na Wołka-Węgiewo, Młociny, celem przebycia sie do Warszawy. O swicie około 1 km. od Wołki-Węgiewej zajętem stanowisko ogniowe i zwalczałem n-pla, zwłaszcza jego bron pancerna.

Kolo południa otrzymałem rozkaz zwinięcia bat. i pomaserowania w kier. Warszawy. Zostałem otoczeni przez n-pla. Rozpoczęła się walka w szynku piešim. Dołączyli narodziny. Rozpoczęliśmy natarcie na n-pla. D-two objal mjr. Zdziarowicz z 15 A.D.. Został on w tej walce zabity/przydzial pokojowy 11 d.a.k./

Kolo godz. 16 otrzymałem rozkaz z dywizji przez laczniaka wycofania się do Warszawy/na wschod/. Przez Wołka-węgiewo, Młociny, Zdziarowicz Robotnicza bez sprzętu dostaliśmy się do Warszawy.

W rejonce C.I.W.F. na Marymoncie mjr., Ejsmont zaczął zbierać i organizować artylerię. Utworzył 3 baterijny dyon. D-cy: Kpt. Sidorenko, kpt. Debski i por. Orzeszko. Stale napływały ludzie i sprzęt. Zostałem adiutantem dyonu. Dyon zajął stanowisko ogniowe i wspierał 15 dywizje.

Potem przeniesliśmy się na ulice Dzielna w rejone cmentarza żydowskiego a potem zdaje się 21.9.39 w nocy pomaserowaliśmy na stanowiska ogniowe w rejone szpitala Ujazdowskiego/plac sportowy/. Pałac ul. Czerniakowska, al. Rejtana. Pał. bat. Faulioulić Pulawska a potem ul. Belgicka. W dyonu hotel sejmowy i sejm.

Dyon wspierał odcinek 15 dywizji aż do rozejmu. "27 zostałem wyznaczony do 465 bat. haubic".

W Warszawie zostałem oznaczony "Krużem Walecznych". Po kapitulacji zdałem sprzęt kolo pałacu Lazienkowskiego. Sprzęt optyczny mierniczy zniszczony. 2 konni caly dyon pod d-cem d-cy dyonu pomaserował w rejone m. Bielice. Tam niemcy trzymali nas pod goleniem niebem na deszczu i zimie kolo tygodnia. Następnie wysiedli nas oficerów do m. Brusseig.

28 paźdz. 1945 r.

5/ Data sporządzenia sprawozdania..... 1945 r.

6/ Obozowy przydział (wzgl. adres) P.W.X. Gars. Jacksonforda.....

Dowódca III baonu XI Zgr. Szer.

Podpis.....

Dmowski kapitan

B.I. 27(F)⑦

18331

48

Relacja z okresu działań wojennych 1939r.

Polak Bozustaw

7

Tetrasporangia

Spiraea stolonifera

Ante levi

15 P.A.L (9 bat/m dyon)

D-er "go plutonium

3 K. P. A. L.

3 XII 1945 r.

9/15 pol.

Do opracowania wreszcie tego okresu obyczajów
w 1939 r. nie posiadałem rządziej dokumentów, a no-
także obyczajów i zwyczajów i społeczeństwa minęły się.
Brak map i różnych mocy miejscowości stanowiły wiele
przerekladów i błędów tego radania w jednej zaborów.
Trudno po taki długim okresie czasu odtworzyć mi-
się głosów tych obyczajów i obyczajów aby opisać ich
dalsze rozwijany wynik. Przyproszone,że dokonać
mniej więcej sprawozdanie z obyczajów pododdziałów
posiadała obecnie kpt. Słotwinka Stanisław.

II. A. mobilis raga:

— 9 kwietnia 1939 r., który nawiązał skadra nr 2 2-eh kpt. sierż. strz. stacj (która był i d-ca 8 plut.), over kilku mewów zatrzymany; mobilizuje się w dniu 24 kwietnia 1939 r.

obsada personalna mobilizowanej. 9^{tej} lat:

S-ia bat.: Kpt. Sidorenko Stanislav

Gic. ogn. bat.: Tor. Sikorski i prof. Kabaciński

ific. reviad. bat.: Prof. Glaeser

Some I plant: " - Dryobates

8-11 pluri: " Dolak Boguslaw
Dolak Kozmicki

Drosophila Kroppenstedti

Bateria mobilizuje się w koszarach 15 p. s. l. a następnie przenosi się do ok. 6-7 km. na poł. m. Bydgoszcz do folwarku, stądż od przewidzianego czasu mobilizacji spocząt i amunicyjny z magazynów mob. Tutaj opaniera munitionsy rakiety i opanorzyjemy uprzejm koniemi. Mobilizacja jest wykonana wciąż w przewidzianym godzinie mob.

Stan moralny rolnika obawy, jesczatek fizyczne i priorytet deniak rugorony.

B.I. 27/F/7

49

25

B. To ukonczenie mobilizacji wyjednalismy w kierunku pln. rach. m. Bydgoszcz i rajclisimy stan. ogn. w m. Ciovek. 4 nocy, jako obserwator bocisty jadę na punkt m. Fw. Smolary w rej. głownego punktu obserwacji. 7 nocy bat. Artyleria nien. ostrzeliwuje Fw. Smolary i wreszcie rujduje, nie na naszymi punktami, gdzie rostało się ramy garnizonu wraz telefonierów i jednostek komunikacyjnych. Egiem na dalekie cele prowadzi tylko od ca 7 nocy bat. Wicewice strzelnicy wicek strzelnicy punktów. Wracamy na stan. ogn. Pracera jaz na kotarze, gotowa do odwrotu maszyn ...

4 dniu x strzelnicy wicek strzelnicy stan. ogn. na pln. m. Bydgoszcz. Aby wykonać to zadanie wykonywamy prowadzenie maszyn i rajclisimy tylko stanowisko wyredukowane. Działalność cywilna i ciężkie w kierunku miasta.

Prowadzony m. na rachunku, na stanowisko z góry przygotowane jeszcze przed wojną. Bateria nie dysponuje żadnego ognia.

Nasz stanowisko wyznaczono na pl. m. Bydgoszcz. Muriny przejedź poniżej miasta. Główne cale kolumny (artylerii i piechoty) skierowane są kierunkiem miasta, na które rostały radychnie poniżej obserwanta's opiniem kasabinskich marynarki i projektu strzelanina. Wykorzystała m. obustronne strzelanina. Do odolania pionowych strzelan, odeszawszy wyremontowane góry skrócone i biaki ogień zatoczył i w ten sposób marynował m. przed manią wielkim tubem ich linia. W pionowej chwili świdru m. obronił, aby to wojsko niemieckie, aby odeszawszy.

Wolno posuwamy m. w głąb miasta. Na ulicach leżą żabiaki nasz żołnierz pociąty. Pier m. idziemy east noc. Ciągle stylizaci straż. Szwedzki ostrzeliwujący wojsko z okiem budynku i wieńkiem koronkowym. Na niektórych odcinkach ulic, jadąc murem prowadzącym konie i rybaki. Ludności spuszczała miasto i przenosiła się i wkrótce. O świecie wyłostajemy m. z miasta i wreszcie kolo punktu latniczego i drogami lesnymi rajerzidziany na stan. ogn. jaz droga Bydgoszcz - Prusy. Punkt obserwacyjny takie na tylach, ale bliżej miasta.

O godz. 16^{tej} jadę na szpitalnicę nowego stanowiska z por. Sikorskim, który wprowadził mnie na szpitalnicę i rajcie punktu obserwacyj-

50

B.I 27/F/⑦

3.

nego s. rej. m. Piecki. W rejon pojezierza w nocy.
 Batalion piechoty rozmieszczony strong. W godzinach popołudniowych Niemcy nacierając na nasze linie obronne. Piechota, artyleria i K.M. prawa drog viluż ogień, tak, ie Niemcy wycofywali z dalszego natarcia i przesuwając się w prawo w kierunku wap. 105. Przynajmniejże wokół wioski punktu.

To uniemożliwiło naszemu rajdowemu more stan. gnu. na pld. dm. Gniekowo. Ogi pluton rajdujący stan. f. pane. na srocie, na wólkach d. w obozie. Nie odstaliśmy ani jednego strzału i ostatecznie naszemyj dalej. Kilka dni w nocy wyciągnęły drogi.

Przyprawa piech. 2. Bryg. wiozła się - rażąca strat.

To wykonanie nocnych działań, bateria przeszła nocy na stanowisko w m. Gąbinie.
 Stanowisko to, stoczone przed artylerię niemiecką, zostało tylko stracone oddaleniem i krótkimi wybuchami. Darmy tylko jednej pancery. Około godz. 16th, by 17th eskadra samochodów niem. (3 klucze po 3) obruciła bomby na stan. agn. i stan. prosteków, zajmującą się na tym samym kierunku.

Trzy bomby spadły między i pluton. Poniesliśmy straty i ludziach, koniecznie i sprzątanie. To wprowadziło obyczaj straty i koniecznie, mogliśmy ruszyć w dalszą drogę.

16.9. Stanisław do puszczy Kampinoskiej. Nasz rajski. Jeden i kolejny bardziej rygorzowni a konie głasne. Ratujemy się kilka razy, gdyż cała kolumna istotliwiejszych patroli niemieckich.

2 17th na 18th nocne, 4 nocne maszyny egz. kolumny ratują nas się i po upływie pierwszej czerw. myląc drogi, ruszyła w kierunku m. Gniekowo.

To określono nas, robimy się prawie pod katem prostym do nosy Palusz - Siekowo. Droga lewa ratowała naszemu rajdom i obyczaj tak, ie trudno myśleć o dalszym naszemu. Niemcy ostrzelaliśmy las ogromnym gatunkiem i ogromnym karabi-

B.I 27/F/7

51

4

moi marynocy. Od czoła moloju, re-
pręd nami, po drugą stronę rzeki zo-
Viencie. 2 kolumny wycofujące wnyt-
kach rolniczych z bronią i brońmi marynów
w skierunku rzeki. Wystosko to idzie batal-
opomie, ale na skutek ciągłych manewrów
o pomoc idziemy na czoło kolumny.
Tyralierz wywołany nie przed czołem. Toda ka-
biny marynarki i czołgi patrolujących rzekę
muskietas obserwują nas.

Czyni rolniczych produkcji nie, rusa kabiny,
i produkcji ryb. 2 buku rajerów nawi-
droż pasek konny niemiecki, który umimo-
śnia wyciągnął się. Tuż po obok tego nigdy ob-
serwiliśmy oficerów piechoty i kilkoma
strzelanami.

Bateria obserwatora nadaje obserwatorowi.

11. Mobilizacja odbyła się w zupełnym spo-
koju, bez żadnych problemów. Zaopu-
stnienie i rywalizacji amerykańskiej obecne. Naj-
większy kłopot sprawiał wyjście punktów
obserwacyjnych. Czoła rywali nie we własnym
rakocie.

Saboty lotnicze na morale rolniczych
wspływały bardzo uciszenie, a same war-
stwy miały panikę wśród nich.

Stalag austriacki

M.p. 3 III 1945r.

15 d.a.c.

52

15. dec.

(dzie)

Ugic T.-SB16984B.I.27(F)⑧Pr med SawilskiHenrykpomeranek - lekarz
rezerwyJ Turba zdrowiaw roku 1939 przydzielił :lekarz 15 d.a.cobecnieOrdynator Oddziału
Chirurgicznego340 szpitala woj.Spisano dn. 7.XII.45.Ugic IIA. MobilizacjaGen Dywizjonus.p. mjr. Stanyiński
adjutant kpt. Schab

B.I 27(F)⑧

53
2
16984

Dca I bat kpt. Niedzielski

Dca II bat. kpt. Jerierski

Lekarz wet. ppov. Sliwiński

San. med. dywizjonu

porucznik san. kpr. Maciejewski
+ 2 patrole sanitarnietryposzenie i sprzątanie materii
dobry; traktor konia zła;
traktor sanitarnego do prze-
rocziva zanurzony.2 nosy z sprzątu niski - dobre
2 składowisko niski reaktywane,
były porodeum opóźnione się
kolonie & mazra (spadły)
obrysie lot.Mobilizacja w Toruniu
8 pae. 24/25 sierpnia 1939.

- sprawne.

Stan moralny i fizyczny
odzw. bez zarania

B I 27/F/⑧

3. 54
16984

15 dace zostań zformowany
 jako pułk z 4^{ch} dywizjonów
 z 8 pacu Toruń.

B. Po sfomowaniu przedodzi
 15 dace pod Bydgoszcz; wza-
 myto pułk z baterią w kierunku
 Osowej Góry, druga stoi obok
 500 mtr przed lesniczówką na
 Orychówku - góra jest moje
 np: punkt opatrunkowy dywizy-
 nu, (sau med. i sau. wet.)

Pomiedziałco: „jedziemy pod
 Bydgoszcz natrymywać furje
 natarcia nieuchiekiego” (dow.
 dywizjona)

~~Atak~~ J-cy i punkty obserwacyjne
 Osowej Góry. Kolumna Andu-
 nicyna 500 mtr przed moim
 mp.

W lesniczówce stoi poratem
 pluton Tęcławski będący
 gotowy dla S.D.

B.I. 27/F/8

4. 55

16384

W dniu 2. IX. nalot samol. niem.
na Czerniaków; cel punkty obrony
p. lotnictw biegnącej linii obrony
kolumna amunicyjna dymią-
ca, dwóch kolumnie bron czerko-
wanych, zabitych przed linią
spłet kolumny nie uszkodzony.

W dniu poprzednim latat
lotnisk, prawdopodobnie na
postawie poczynionych obser-
wacji (nie było malejego za-
mieszania), a w tym
czasie mylejto z linią obserwo-
wali samoloty, wykorzystując
dzień nadprzymy nalot.

W dniu 3. IX. dywizjon obrona
ogniem wywiązuje się Walka
drtylerii, nie ma rannych
ani zabitych.

W dniu 4. IX. wieczorem rokaz
odwrotu - kierunek Brzozowa,
podany mi przez adjutanta
Dymisjony.

W dniu 4. IX. w godzinach
popołudniowych w lecie med-
niowym np. rozmieszczone schwyt-
anych bydgoskich wieżow.

B.I. 27/F(8)

5.

56

ktozy uprawiali dywersje z
brońi w ręku. 16984

Moctyże się uogół i deim 4. IX.
odział mój został na czele
ostrejady z K.m od strony
miasta firi po mekroczem
podniosowanego już na Brdzie
mostu. Ranego i zabitych nie
było.

Bydgoszcz - miasto, ujęte linią
drogi obrony.

W Brosie chaos, dlio wojny
bez celu wiążecego się po
moscie. Po czym za obserwac-
jaowej merencji dekorowa-
li żołnierza tacy odtąd

Od Kabatu, gorie po Bydgoszczy
zatrzymuje się dywizjon.
następuje codzienne uogół
marsz, mechaerażej niesie
50 km., za dura szukanie
i zajmowanie pozycji ogrodzo-
nych. Zatrzymały się, aby
i dywizjonie dobrą duch, aby
walki, nieradownie z
odwrotu. Strat w ludziach
nie ma.

B.I. 27/F/(8)

57
6
15384

Kierunek odwrotu Gabinetu; nie
strefę jadącej do sanitariusza
poza stale obserwowaną sygna-
lizację ścisłą po obu stronach
maszerującą kolumną. Pod
Gabinetem dywizjon biegnie uderzać
w al. Piłsudskiego, kierując ogień na pół-
nocny wschód; strat w ludziach
niewielka.

Następny etap to poprawa
mer Brzuski w godzinach rannych.
Po poprawie okół południa
natłot bombowców niemieckich,
w którym ginie ~~de~~ dywizjonu
mjr. Stanisławski /rający ostate-
kiem bomby w głowie, znosi
w czasie ewakuacji/, duże straty
w spocie i ludziach jednej z
baterii. W reakcji dalszy
odwrot na puszczę Kampinoską.

Po 3 dniowej, trwającej nocy
bezczelowej strzelaniny żołnierz
ścisły się na Warszawę, po sta-
cie siedmiu sanitariuszy na rokaz
porozstawienia fabryk. 4 dniu
21.11.39 walka o medareje się na

B.I.27/F(8)

58

16384

warszawę. Po całonocnym marzu pod ugającym ogieniem artylerystów zatkiem bitwa pod Łaskami.

Zołnierz zmęczony w nocy marzacką ponad wiele siły. Bateria kpt. Kredzelskiego, z której podgrzała war z leżakiem wet. zajmuje pozycje ogniowe - w krótkim jednorazowym zatocej rozbija w akcji. Odwołany do rannych, kiedy on wrócił ponowny, staje: "Die polnischen Räuber sind da" Wkrótce potem, z za myślnostwem terenu wyskakuje podoficer niemiecki jako jeden z pierwszych postępujących za nim plutonu i biegnie do muru lafg Karakina; pokonując opaskę zewnetrznego krajobra - opuszcza broń.

Wraz z rannym oficerem dywizjonu zostaje odtransportowany z pierwszej linii do G.P. O niemieckiego w Zielonej.

Orzec III.

Leczenie drutowa przestaje funkcjonować z powodu braku pojazdu. Zdjęte w warszawie, duże trudności

B.I. 27/F/8

8 59

15984

codziennie w utrzymaniu zwartosci dywizjonu na skutek zatorow na drogach i braku wap. Łagunosc radijowa nie dostarcza /dwie radiostacje w dywizjonie/.

Wspierajac lotosy na uwarunkowanym zotwierdzaniem dury, miedzniej jednokt k ujemnym wynikom obserwowanatem radiostaci w niesiece bernardosii, kiedy kawalierzy dywizjonu oddawali salwam staly z KB to lecacych na wysokosci 50 mtr. niemcio.

/Staly berzelowe/

Najmniejsze zwrotnosc dopiero w okolicach w Purowy Kampinoskiej.

Przykadem odwagi, opowiescia i zotwierdzaj godnosci byt solesty d-ca dywizjonu s.p. mjr. Harryski Kpt. Predrielski kontynuowal do konca swego dnia.

M. J. Averlski
por. lek.

B.I.27/F(1)

S.W. 16974

60

R_E_L_A_C_J_E.

373

Czesc I.

Niedzielski Leon, kapitan artylerii służby stałej
Przydział w.IX.1939 roku - 15 Dywizjon Artylerii Ciężkiej.
Zajmowane stanowisko: do dnia 16.IX.1939 r. Dowódca Bat.
od dnia 17.IX.39r. Dowódca Dyonu.

15 dac.
(dec)

Obecny przydział: 11 Pułk Artylerii Ciężkiej.
Data spisania relacji: 8.XII.1945 r.

Posiadam lakoniczne notatki pisane po działaaniach
w -I/1940 i uzupełnione w -IV.1945r.

Czesc II. A MOBILIZACJA.

15 D. A. C. Skład organizacyjny:

Dowództwo Dyonu - mjr. Starzynski Stefan - D-ca Dyonu	
- kpt. rez. Schab Teofil - Adjutant	
- ppor. Tepelt Jan - Oficer Łączności	
- ppor. Turka Edward - " Zwiadowczy	
- por. rez. Chojnicki Jan - " Żywnościowy	
- ppor.rez. Szarkowski Zenon - " Płatnik	
- kpt. rez. Jędrzejewski - D-ca kolumny amunicyjnej	
- ppor.rez. Biskup Stanisław - Oficer Taborowy	
- ppor.rez. Mitschke - " "	
- por.rez.dr. Sawilski Henryk - Lekarz san.	
- ppor. dr. Sawicki - Lekarz wet.	
1 bateria 105 m/m - por. Jezierski Mikołaj - Dowódcą Bat.	
- ppor. Wygodzki Stanisław - Oficer ogniowy	
- pchor. K r d 1 - Oficer zwiadowczy	
- pchor. Gaworowski Tadeusz - D-ca plutonu	
- pchor. Dangel Feliks - D-ca plutonu	
2 bateria 155 m/m - kpt. Niedzielski Leon - Dowódcą Baterii	
- ppor. Szwidowski Wacław - Oficer ogniowy	
- pchor. Więckowski - D-ca plutonu	
- pchor. Brzostek - D-ca plutonu	
- ppor. Stankiewicz - Oficer zwiadowczy	

Pełny stan, wyposażenie i zaopatrzenie w/g etatów mobilizacyjnych, pobrany z magazynów mob. 8 P.a.c.

Mobilizacja alarmowa w warunkach spokojnych, przeprowadzona planowo i sprawnie.

15 D.A.C. mobilizował się w koszarach 8 P.A.C. w Toruniu od 24.VIII. do 25.VIII. 1939 r. godz. 1900. Mobilizację 15 D.A.C. uzupełniło ukonczono, były nie domagania w zakresie jakości koni i wozów taborowych oraz częściowe braki w (10%) uzbrojeniu indywidualnym szeregowych.

Mobilizacja odbywała się w nastroju dużego napięcia psychicznego ale spokojnie i bez zarzutów. Zognierze chciąc przygotowani wyrwaniem od codziennej pokojowej pracy, odnosili się do sprawy wojny z Niemcami z dużą zaciętością, a nawet etuzjazmem. Polski element żołnierzy rezerwistów, pochodzący z Pomorza, Poznanskiego i Kujaw, orientował się jak napięte były stosunki polsko-niemieckie zwłaszcza od marca 1939 r., a wielu z nich przytaczało prowokacyjne zachowanie się Niemców w Gdańsku i na Pomorzu.

Duch w oddziale był bardzo dobry.

Dzień 26.VIII.39 był poswiecony na uzupełnienie. W czasie dwóch nocy 26/27 i 27/28.VIII. został wykonany przemarsz z Torunia do Bydgoszczy. Dyon wszedł w skład 15 Dyw. Piech., organizującej obronę odcinka "Obóz Warowny Bydgoszcz".

29.VIII. rano D-ca Dyonu otrzymuje pisemne rozkazy użycia 15 D.A.C. w obronie „Obozu Warownego Bydgoszcz” i wydaje rozkazy odnośnie wykonania prac na wybranych poprzednio i częściowo przygotowanych p.o. stan.ogniowych.

- 2 -

B.I.27/FK9 61

16974

30 i 31.VIII.1939r. wykonywane sa prace ziemne i maskownicze na: p.o. Dyoni Osowa Góra, p.o. 2 bat. Osowa Góra i Kruszyn, p.o. 1 bat. Kruszyń Strzelewo.

Stan.ogniowe zasadnicze 1 bat. ~~XXXXXX~~ Pawłówek, 2 bat. las południe 4 km. Osowa Góra. Stan.ogniowe wysunięte 1 bat. Kruszyn. W tych dniach rozbudowana jest sieć Łacznosci telef. i rozpracowany dla bat. plan ognia.

Na przedpolu budowane małe bunkry dla C.K.M. które nie zostały wykonane ani obsadzone. Działa, kolumna amunic. i tabor w Bydgoszczy w rejonie fabryki "Alfa".

1.IX.39r. rano alarm bojowy - sciągnięcie działa na stanowiska ogniowe. Wiadomości radiowe o wkroczeniu Niemców w granice Polski. Po południu bombardowanie Bydgoszczy. W kolumnie amunicyjnej od bomb ginie kilkanaście koni.

2.IX. wiadomości o zbliżaniu się Niemców z kierunku Nakła i Koronowa, bat. 1 105 m/m ze stan. wysuniętego wykonywuje ogień dalekiego wzbraniania, na Kaszczewo i Guślinowice.

3.IX. od godz. 0700 dyon wykonywuje ogień w/g plamu ognia wraz z dyonami 15 P.A.L. W godzinach południowych kolejno wszystkie p.o. 15 D.A.C. i 15 P.A.L.u, zostały pokryte ogniem art., co potwierdzało twierdzenie ze npl. przez V kolumnę był doskonale poinformowany o ich rozmieszczeniu.

W godzinach popołudniowych został wykonany cała artyleria, 15 D.P. ogień w rejon Dąbrówka Stara i Mochle na grupujące się czołgi i samochody pancernie ~~XXX~~ z takim skutkiem, że już tego dnia natarcie Niemców na 15 D.P. nie wyszło.

3.IX. godz. 2000 niespodziewany rozkaz natychmiastowego zwinięcia stanowisk. Rozkaz ten staje się zrozumiałym, gdy dowiedzieliśmy się, że Niemcy przewiali tego dnia linie obronna sasiedniej na pn-wsch 9 i 27 D.P.

Przykra noc 3/4 września przemarszu przez Bydgoszcz. Ulice zawalone roztrzaskanymi wozami, Panika. Wsród stoczonych i krzyżujących się kolumn taborowych. Dywersanci niemieccy kierują ogieniem z k.m. i k.b. z okien domów na przejezdżające kolumny - dają znaki rakietami.

Dyon przemaszerowuje spokojnie odpowiadając na strzały ogniem z k.m. W 2 bat. zabity zamkowy, w 1 bat. ranni.

4.IX. postój ubezpieczony dyonu w lasach na pld. od Bydgoszczy. Npl. wykonyuje około południa loty rozpoznawcze, bombarduje las bez strat w dyonie. O godz. 1600 na skutek otrzymanych ustnych rozkazów organizowania obrony rejonu Brzoza, Dyon przeprowadził rozpoznanie stanowisk ogniwowych w rejonie cmentarza Brzoza. W nocy 4/5.IX. - 15.IX. stanowiska zajęto i rozpoczęto budowę Łaczn.., swicie zostało przeprowadzone rozpoznanie i zajęcie p.o. - Dyon i 2 bat. szkoła Brzoza, 1 bat. Kobylarnia. Cały dzień i noc 5/6.IX. organizacja obrony.

6.IX. od godz 10 walki. 15 D.A.C. wykonywuje ogień w/g plamu ognia. O godz. 1500 wychodzi przeciw-natarcie 61 p.p. wspierane 15 P.A.L.em, 15 D.A.C. wykonyuje ogień odgradzające.

6.IX. od godz. 2000 na rozkaz wycofanie się w nocnym marszu ubezpieczonym przez Gniewkowo, na Zduny. W czasie marszu strzały z k.m. i k.b. z otaczających lasów do maszerującej kolumny. Sygnały rakietowe i przez dywersje zapalane stogi i domy na skrzyżowaniach dróg.

7.IX. Zduny, postój ubezpieczony, 15 D.A.C. działa przygotowanie do obrony p-pancernej - w sasiedniej wsi bat. p-lot na stanowiskach. W dyonie nastrój poważny i spokojny. Żołnierze nie zadowoleni z cofania, pragnęli raczej stać na miejscu i walczyć.

7.IX. godz. 2200. Dalsze wycofanie się w marszu ubezpieczonym przez Radziejów.

- 3 -

B.I 27/F/9

16974

8.IX.1939 r. Postój ubezpieczony w majaku "Senatorka" ?, od godz 1900 odwrot w marszu ubezpieczonym.

9.IX. Od switu w/g rozkazów ustnych D-cy AD.płk. Stachowicza, organizowanie obrony rejonu Brzescia Kujawskiego od kier.zachodniego. Dyon przeprowadza rozpoznanie, rozwija się, przed południem, melduje gotowość.

Po południu rozkazy telefoniczne z AD zmiany ugrupowania w obronie. 15 Dywizja ma stawić opór na kierunku północ i półn-zachód od Brzescia Kujawskiego. Dyon związa stanowiska - nowe rozpoznanie i rozwinięcie dyonu. Nowe p.o. 2 km. półn.i 3 km. półn.- zach. od Brzescia, stan.ogniowe 4 km. na półd-wsch. od Brzescia. Praca postępuje sprawnie i spokojnie - nalotów nie było. O zmroku piechota wycofuje się sciagując z przedpolu CKM. przechodzi przez rejony stanowisk. Dopiero o godz.22 telefoniczny rozkaz AD zwinięcia.

Brzescia
Ciążki marsz nocny po rozmokłych i zatarasowanych uciekinierami drogach.

10.IX. Postój ubezpieczony w rej. Bozymowice D-two Dy onu i 1 bat., w Janowie 2 bat.

11.IX. Po marszu nocnym o świcie w/g rozkazów ustnych D-cy AD rozpoznanie i rozwinięcie Dyonu. Stan.ogniowe w rejonie las Szezutkowice, p.o. 6 bat. Marysin oraz p.o. dyonu i 1 bat. 2 km. zachód od Czerniewiec. 15 Dyw. pospiesznie przygot. do obrony

12.IX. od rana walka, Dyon wykonywuje ogień w/g planu ogni i z obserwacji. Po południu daje ogień wsparcia dla przeciw nacierającego w kier. lasów Włocławskich 59 p.p., 15 DAC. Zużywa się prawie wszystka, posiadana amunicja. Pa, ranni na półokoło godz. 21 rozkaz wycofania się w marszu ubezpieczonym przez Lubien i Janięta.

12/13
13.9. 13.IX. las Strzelce postój ubezpieczony - Dyon uzupełnia amunicję, z przypadkowo odnalezionej w Gostyninie pocisku z amunicją. Brak zaopatrzenia w prowiant i paszę. Straty uzupełnione napotkana baterie zapasowa 8 P.A.C. Ranni odwiezieni do szpitala w Kutnie. Od zmroku marsz ubezpieczony przez Sanniki.

14.9
14.9. 14.IX. od rana rozpoznanie i rozwinięcie Dyonu, stan. ogniowe przy szosie 1 km. zach., od Gabina, p.o. na wzgórzu przy jeziorze 4 km. półn. od Gabina. W myśl rozkazów ustnych wydanych pod p.o., 15 DAC. wykonywuje ogień wsparcia na korzyść 59 p.p. Ognie trwały do połnocy, kierowane przez d-ców bat. na p.o. wysuniętych przy pomocy Radio N2T.

15.9
15.9. 15.IX. od switu 15 DP. przyjmuje ugrupowanie obronne 15 DAC. zmienia p.o. na wzgórzu 4 km. półn.wschód od Gabina. Wykonyuje ogień na przeprawy Niemców przez Wisłę. W południe 2 godzinę bombardowanie Gabina. Na stanowiskach ogniowych straty ludzi i koni, ogień art. nplana p.o. sa, ranni.

9.20
9.20. Około godz.20 wycofanie się w marszu ubezpieczonym przez Gabin i Budy Włowskie.

16.9
16.9. 16.IX. Na rozkaz ustny D-cy AD rozwinięcie Dyonu przed Białą Górą, p.o. rejon wzgórza 93, stanowiska w lesie Biala Góra. 15 DP ugrupowuje się obronne i przygotowuje wypad I i II batalionu 52 p.p. który ma być wsparty 15 DAC. O zmroku wypad wychodzi - wykonanie umówione ogień z mapy. O godz. 23 rozkaz telefoniczny marszu na przeprawę Bzury. Marsz nie-słuchanie utrudniony, zupełnie zatkanymi drogami przez kolumny taborowe i wozy znikim uciekinierów.

17.9
17.9. 17.IX. O świcie osiągnięta Bzura w rejonie Witkowic Skiffanowa - przeprawa nie przygotowana - most zburzony. Rozpoznanie i przygotowanie brodu dla ciężkich działa - przejście Bzury w bród. Godz. 0800 osiągnięcie lasu Tułowice, w czasie bombar

- / -

- 4 -

B.I.27/F/10

63

16974

ok. 9. 10 dowania przeprowadzili skok w szynku rozczłonkowanym do lasu Myszory.

Około godz. 10 kilometrowy skok w szynku rozczłonkowanym do lasu Myszory. W czasie koncentracji skoku nalot na przeprawę, las Tułowice i las Myszory. Giniel dzielny D-ca dyonu sp. mjr. Starzynski Stefan, pozostali żołnierze zabici i ciezkzo ranni, pada duzo koni, rozbite działa 105 mm. Około południa obejmuje D-two nad Dyonom. Dyon rozlokowany w lesie Myszory. O godz. 13, 15, i 17 nowe naloty - od tych straty b. małe przeważnie w koniach.

g. 12 *g. 13* *g. 17* *do 14-18. 9* *j. 22* Godz. 22, po zebraniu rannych, pochowaniu zabitych i wymianie koni marsz na wschód wzdłuż kolejki wąskotorowej w zachodniej części puszczy Kampinoskiej pod ogniem artylerii npla.

18. 9 *g. 10-15* 18.IX. W rejonie gaj. Cisowa pod Dąbrówka Nowa, postój ubezpieczony Dyonom. Przeprowadzone uzupełnienia strat z biegących się żołnierzy, zapewniony transport dla rannych. Dołączają kolumny amunicji dyonu i część taboru. Trzykrotnie naloty o godz. 10, 12 i o 15, małe straty w ludziach i koniach. Radiostacje chwyciły wiadomość ze stacji niemieckiej, że bolszewicy przekroczyli nasze granice wschodnie. Wśród żołnierzy okropne przygnębienie.

W czasie grzebania poległy żołnierzy, krótkie przemówienie przywraca równowagę. Nadzieja przedostania się do Modlinu i możliwość walki z Niemcami podtrzymuje na duchu.

Nr 18/19. 9 *g. 1. 00* Od zmroku marsz ubezpieczony środkami dyonu i włączonymi działkami p-panc, 2 ekm na taczankach.

19. 9 *g. 10* 19.IX. około godz. 01 Dyon dotarł do przedmieścia Kazun. Od D-ca AD w Felicjanowie nie otrzymał zezwolenia na marsz do bliskiego Modlinu, natomiast dostał rozkaz dalszego marszu do puszczy Kampinoskiej w rejon Palmir gdzie miała nastąpić koncentracja pozostałejsią Armii Toruń". Około godz. 10 Dyon osiągnął nakazany rejon, niekiedy w czasie nocnego marszu ogniem art. Postój ubezpieczony w pobliżu sklepów amunicji. Palmiry.

Jeden nalot. Grzebanie zabitych. Odeżwanie rannych do zorganizowanego p-ktu opatrunkowego. Nastrój u żołnierzy dobry podtrzymywany radiowymi wiadomościami, że Francja i Anglia, które wypowiadają wojne Niemcom lada dzień rozpoczęta działania wojenne. Bliskość Warszawy stwarza nastroje, że powtórzy się zwycięstwo 1920 roku, albo będziemy mogli bronić Warszawy do czasu rozstrzygnięcia na zachodzie. Były to zjedne nadzieje ale raczej podtrzymywały je, by nie zażamać ducha żołnierzy. Odbiły się to ujemnie po kapitulacji Warszawy. Od 22 marsz ubezpieczony przez Pocieche, i Sieraków w ramach z-reorganizowanej 15 DP. Kolumny pod ciągły ostrzałem ciezkiej i lekkiej art.

19-20. 9 *g. 22* 20.IX. godz. 0800 Dyon zatrzymany w marszu na drodze leśnej w wykopie między Sierakowem i Laskami. Na tej samej drodze w drugim rzędzie wpakowała się kolumna taboru piechoty oraz w trzecim rzędzie wozy i biedki CKM. Kolumny taboru i KM piechoty nie chciały się zatrzymać na otwartej przestrzeni Sierakowa i dalej weślęły się na zajętą drogę w lesie. Na tak przypadkowo stoczone kolumny rozpoczynały się naloty o godz. 9, 11, 13, i 15, ludzie prysnęli na boki sprzęt i konie na drodze. Przeciwnie ogień CKM bez skutku. Straty okropne - zabici i ranni.

Z pośród oficerów zabity ppor. Tarka, ranny por. Jezierski. Prawie wszystkie konie wybite - działa zniszczone i unieruchomione. O godz. 16 meldunek że pod Laskami niemieckie czołgi. Równocześnie otrzymuję rozkaz z AD zniszczeniu unieruchomionego sprzętu i wycofanie się z ludźmi na Sieraków. Dział nie potrzeba niszczycie, z wyjątkiem jednego roztrzaskane - z tego jednego wyjmując zamki i przyrzady celownicze - ze żwami w oczach niszczą, radiostacje i centrale; gdy mamy odchodzić meldunek z Sierakowa, że tam wywieszone białe plakaty. Na skutek tego zebrałem resztki Dyonu w sumie 3 ofic, 6 pchor i około 250 szeregu, i przez lasy

- 5 -

BI 27/F/⑨

16974 64

g. 17
20/21.9
 zaczęlem kierować sie, na Bielany. Około 17 godz. jeszcze jeden nalot następnie wejście ogień artyleryjski. Wysyłam dwa patrole oficerskie. Dołączyło się do dyonu około 250 piechurów i 2 ofic. Po drodze wszyscy zaopatrzyli się w granaty i w porzucona, bron ręczna. Wśród żołnierzy spokoj zatajona zaciętość i nadzieję, że przebijemy się do Warszawy i będziemy walczyć. Aleko na przedpolu buszują czołgi. Czekamy do nocy. Ruch ustaje. Rozpoczynamy marsz. Udało się.

21.IX. około 2 godz. dochodzimy do Bielan, gdzie oddaje, piechurów do formujących się baonów, z resztą Dyonu maszerując do Żeliborza. O godz. 0800 melduję się w D-twie Cytadeli. Jestem skierowany do D-twa Obrony Warszawy na Świętokrzyskiej, gdzie po złożeniu relacji jestem odkomenderowany do Dyonów Zbornych Artylerii Obrony Warszawy. Wieczorem przyprowadzając na Górnośląska pozostałość 15 DAC.

22.IX. Zdaje ludzi 15 DAC w składzie 2 pchor. 185 szeregu, do bat. ciezkich Dyonu Zbornego, mając objąć nowoformującą się bat. 75 m/m. Ludzi swych zabrac nie mogę, bo narazie brak sprzętu ciezkiego. Bardzo przykry moment pożegnania, bo żołnierze nie chcą rozłączyć po tylu razem przeżytych ciężkich momentach.

Po długich perswazjach udaje się przekonać że musimy podporządkować się rozkazom. Na ludziach nie znac już przygębienia a po dziennym odpoczynku już domaga się przydziałów do bat. Sa pełni zapału i nadzieję ze walka przyjmie pomysły obrony.

23.IX. Obejmuję nowoformującą się bat. ~~15 DAC~~ 75 Obrony ~~nowej~~ Warszawy. Zbieranina ludzi okropna - mocno zdemoralizowane. Brak koni, sprzętu telefonicznego, optycznego, broni i amunicji. Sa tylko nowe czerwone działa bez napełnionych oporopowrotników.

24 i 25.IX. Dwa dni bieganiny sciaganie sprzętu, wymiany ~~15 DAC~~ ludzi, podszkolenie starych rezerwistów - aż bateria przyjmuje wojskowy wygląd, a u żołnierzy poprawia się samopoczucie i wzrasta duch bojowy. Bomby spadają w rejon pokoju bat. Wspólna 7 do 19. Są ranni.

W nocy z 24/25.IX. ~~15 DAC~~ w poblizu kościoła Sw. Aleksandra wybucha pożar, który bat. lokalizuje. W nocy 25/26 I pluton zajmuje stan.ogniowe na żydowskim cmentarzu na Powązkach.

26.IX. o świcie II pluton przygotowuje stanowisko alarmowe przed kościołem Sw. Aleksandra, które ma być zajęte w wypadku wdarcia się Niemców w Aleje Ujazdowskie.

26 i 27.IX. bombardowanie i ogień art. na Wspólną, są ranni. Ciągle pożary od bomb zapalających które w najbliższym rejonie kościoła Sw. Aleksandra, bat. stara się lokalizować.

28.IX. Kapitulacja Warszawy. Otrzymuję rozkaz zdania działa przed Łazienki - (zdaje, zdemolowane) oraz sciagniecia bat. do parku Łazienkowskiego. Spotykam tam swych z 15 DAC. okropnie przygębionych i rozczarowanych tak krótką walką.

Dowiedziałem się od nich, że wielu jeszcze żołnierzy 15DAC z por. Tipeltem i ppor. Steinke do tarło do W-wy - brali udział w obronie Żeliborza. Polegli tam ppor. Steinke kilku szeregiem.

Wielu żołnierzy zgłosiło się o zwolnienie co na własna, odpowiedzialność uczyniłem. W godz. wieczorowych zameldowałem się do D-cy Dyonów Zbornych prosząc, również o zwolnienie na co otrzymałem cierpką, odpowiedź, że obowiązkiem oficera jest pozostać ze swymi żołnierzami.

Czesc III. UWAGI KONCOWE.

1. Trudność w mobilizacji alarmowej 15 DAC nie było na skutek wczesnego jej przeprowadzenia i starannego opracowania dniów mobilizacji.
2. Działanie V kolumny dało się mocno we znaki szczególnie w wyjawieniu Niemcom naszych m.p., niszczeniu połączeń kablow-

- / -

- wych i działalności dywersyjnej: ogień KM w Bydgoszczy i do kolumn na osiach marszu.
3. Ciągłe zmiany sytuacji powodowały nieaktywność zarządzeń np. w organizowaniu obrony pod Brzesciem Kujawskim, w bitwie pod Kutnem (15 DAC pod Gabinetem) a szczególnie w zaopatrywaniu.
 4. Napotkałosie na olbrzymie trudności w utrzymywaniułączności telefonicznej niszczonej przez dywersje - i radiową na skutek małych zasięgów R-stacji. Na skutek ciągłych szybkich odwrotów niema možności zwinienia kabla stąd braki, których nie można uzupełnić. Mimo trudności, radiostacje N2T oddały nieocenione usługi.
 5. 15 DP. była wyjątkowo szesnaście położeniu, bo niemal do 20.IX. nie straciła swych związków. 15 DAC uległ dopiero częściowemu rozproszeniu w dniu 20.IX. wskutek wielokrotnych bombardowań i ostrzeliwań w ciągu jednego dnia. W czasie krótkiej wojny stanowił jednostkę zwartą, zdyscyplinowaną o dużej odporności psychicznej i wysokim duchu żołnierskim, co w dużej mierze zawdzięczał wspaniałemu żołnierzowi i D-cy sp. Mjr. Starzyńskiemu.
 6. Żołnierz 15 DAC charakteryzował się dobrym stanem moralnym dużą inicjatywą. W czasie mob. częściowo indywidualnie nie wyposażony w kb., w drugim dniu wojny każdy posiadał kb. hełm/nawet niemieckie/i granaty. Nie było ani jednego wypadku nie wykonania rozkazu bojowego. Chrzest bojowy wszyscy przeszli już pod Bydgoszczą na pło. ogien art., na stanowiskach nalot i bomby. Wielu w czasie akcji wykazało wyjątkowa, dzielność, niestety nazwisk nie mogę sobie przypomnieć a zapiski spłonęły z wozem kanc. W walkach pod Włocławkiem dołączyło do 2 bat. dwóch uczniów 7 kl. gimn. z Włocławka, którzy doszli ze mną do samej Warszawy, jak młodzi cywile - żołnierze i wykazali nie przeciętna odwaga i żarliwość, jeden jako zwiadowca, drugi jako telefonista.
 7. Młodzi oficerowie, podchorążowie wykazali zupełnie dobre przygotowanie do prowadzenia pracy w pododdziałach. W pierwszych dniach po mob. było im trudno nieco ale po Bydgoszczy wykonywali powierzone prace zupełnie dobrze, biorąc pod uwagę olbrzymie trudności natury psychicznej, taktycznej i technicznej. Podoficerowie zwłaszcza młodzi i rezerwy wykonywali swe funkcje bez zarzutu, wykonując dużo inicjatywy i samozaparcia.
 8. Żołnierze wykazali duże wartości psychiczne w zakresie prowadzenia ciągłych walk obronno-odwrotowych; mało wymagający pod względem potrzeb osobistych dzielnie znosili, gład, nie-wygody i bezsenne nocne marsze. W nocy musieli maszerować a w dzień prowadzić walkę lub przygotowywać do niej tak, że żołnierzowi prawie nie zostawały godzin do spania i odpoczynku. Znosili trudy bez szemrania a nawet serdecznie współczując cywilnym uciekinierom ciągle spotykającym, maltretowanym przez lotn. niemieckie. Widziałem wypadki ze żołnierze skłamali, że zjadli posiłek a właściwie wyszli z lasu na drogi, i oddali go kobiecie z głodnymi dziećmi. Ostatnie dwa dni marszu przez pusczę Kampinoską, były prawie na głodno pod ciągłym ostrzałem i bombardowaniem - a żołnierze skoro znaleźli się w Warszawie, prosili by ich zaraz wziąć do walczącej bat.
 9. Skutek pierwszych nalotów był tego rodzaju że dodatkowo wpływał na organizację obrony czynnej i biernej przeciwlotniczej - szczególnie, gdy żołnierze zobaczyli zestrzeliane samoloty przez nasze p-lotki. Ale były to naloty krótkotrwałe i bombardowanie z wysokich pułapów i z lotów płaskich. Naloty nurkowe w dniu 17.IX i śmierć Dcy Dyonu wywarły przygnębające wrażenia jednak nie doprowadziły do paniki. Nastąpiło rozproszenie które tylko na dobre wyszło, bo zmniejszyły straty. Fatalne dopiero były naloty pod Sierakowem; żołnierze odskoczyli do lasu przetrwali bombardowaniem.

dowanie, dopiero zbierając się przy działaach zobaczyli okropne skutki stłoczenia się wozów na lesnej wkopanej drodze. Masakra ludzi i koni. Skutki pierwszych nalotów fatalnie odbiły się na zaopatrywaniu naszej dywizji. Właściwie od Brześcia byliśmy bez zaopatrzenia, musiało się eksplotować z terenu na własną rękę za opłata, oczywiście ale wszystko było trudno dostarczyć, chociaż napotykały się na najdalej idącą usłużność dworów i poszczególnych ludzi.

10. W uzupełnianiu amunicji i mielismy poprostu szczęście (jak w Gostyninie) bo do punktów rozdzielczych albo nie było można się dostarczyć, bo w oznaczonym czasie byli już tam Niemcy, albo magazyny nie miały mat., gdyż kolejne zostały unieruchomione. Kolumnie amunicyjne jadły się dostarczać do magazynów, dwukrotnie przypadkowo spotkać na drodze w czasie odwrotu maszerujące kolumny z amunicją i przyladować ją. W zakresie wyżywienia już po pierwszych walkach stosowały się improwizacje. Przedsiębiorczość i inicjatywa ofic. żywnościowego i podoficerów kuchennych zastąpić musiała organizację zaopatrzenia, zrujnowaną działalnością lotnictwa i piatej kolumny, palącej magazyny. Nieszczęśliwy był wynik krótkiej kampanii wrzesniowej 1939 roku i początkowa ocena wojska polskiego wypadła niekorzystnie ale później szakleska Francja, mającej czas do przeprowadzenia mobilizacji, zmieniła ta opinię.

Leon Kiepuszko

Pietryk

ARCHIWUM SIL ZBROJNYCH
nr. 260.

B.I.27/F/10

88.⁶⁷15. Dec

Kwestionariusz B

Część II.

prof. Pietryk Józef

13.VIII.- 3.IX.39 8 R.A.C

3.IX.- 20.IX.39 15 D.A.C

20.IX.- 27.IX.39 5 D.A.C

0, III

Jereli chodzi o działaniu naszej artylerii
 mimo pełnego przygotowania strelców
 barw celnic. Mimo to nie tylko z własne-
 go oświadczenia, ale również z tego spełnione
 z oficerem piechoty niemieckiej w niewoli w
 Louvru. Według jego zdania artyleria
 polska była lepsza od artylerii niemieckiej,
 wnoszącą pod uwagę reakcję.

Postrachem alli brygady pancernej niemieckiej
 były nasze działa ppanc.

Piechota nasza uległa do ostatniej
 chwili z entuzjazmem, nie obrzucając się
 broni pancernej. Demoralizując na naszych
 żołnierzy samoloty napię, oraz lufki dowodów.
 Zdobyły się (bitwa nad Brunc),że piechota
 nasza ujęta została się upierając przed artylerią.
 Saperzy byli zupełnie bezczynni, wysha-
 nasze ppanc przerwiały się wiodąc w ból
 (przeprowadzić przed Brunc).

B.I.27/F/10

68

Wojna nasza, aby to w naszemu, aby nie
potwierdzić nigdy się nie uderzenie, obiektów
mieszkalnych się wypradki zaskoczenia.

Prykład z dnia 19.IX.39 wojna dywizji
25, 27, 15 marszującej z puszczy Kampinoskiej
w kierunku we Warszawę her uderzenie
pantyternic, artylerii ciężkiej na prowadzie
piechoty z tyłu, a to z powodu braku
odpowiedniego dowództwa. Podczas akcji
bojowej udziałem tylu oficerów vol
podporucznika do kapitana, który nigdy
nie usiłował splania swoego honoru
przez nieczekane, lecz uderzyły do ostatniej
chwilie z konfidencją w szkole. Jako przykład
potwierdzających podporucznika Tarka z 8 P.A.C., który
w dniu 19.IX.39 z konfidencją w szkole
poszedł do pierwszej linii piechoty.
Takich oficerów było wiele.

Piotr Kępiński

25. i 1940
Felicjan
Kad. Gr. aw.

B.I 27/F/11

Jatkobieg - 27.11.42. 69

Hankielka odnosnie walk wrocławskich 1939r.

587m

Nazwisko i imię - Mikołaj Hankiel

stopień - porucznik

Przydział obecny - 6 Dyw. art. p. lot.

Przydział we wrześniu 39r. - bat. art. p. panca 15 D.p. / Dialek p. panca

Zawód - Unred. ref. zakładów gospodarki wojskowej.

Data powołania do wojny - 24. VIII. 39r.

Przebieg walk:

REFERAT
HISTORYCZNY

APW 16479

15. dp - kmp ppw

Zmobilizowany roktem w dniu 24. VIII. 1939r.
por. 15 D.p. jako naczelnik oficer wspólnie z ppor. Hady-
chem jako dowódcą przeprowadza działania mobilizacyjne
wspierając jednostkę 24 VIII. 39r. godz. 16. do dnia 26 godz. 24.
pracując nad działań gotowy był do admarszu. Cały oddział
mobilizował się w tryby godziny i stanął wyruszyć na
front w kierunku na rachad por. następujące miejscowości:
por. wieś Niedźw., Prady, g. drie ratygnal
sie oddział na Kowalewce. Następnego dnia przyjechał
do oddziału kapelan Dachterek i adobat ad wszystkich
żałnierzy przysięga. Dalsza marszroute wydała kilka
dziennie km. na Nakło-Nyszk por. miejscowości
i.t.d. Owyjazd dnia wojny do wiec działały sie w dniu 1.11.

B.I 27(F) 11

70

Od pierwszego momentu wyjazdu w pale mieliśmy wiele trudu mówić o strażu niej scant ludziom niemieckim, których na tych terenach jch 16479 bandro Suw. Zachodziły wypadek administracyjne kwater i.t.p. W dniu drugim września 39 r. do wiedniówczych m. r. nieprzyjaciel posunął się terenem kierującym się w kierunku na Nakło. Pierwsze ostatnie trzy dni tj. 31, 1, 2 września zachodziły bandro częste wypadki zatopowań a później uprast masowe zatrucia zatopionego na czerwankę. Okazało się, że dywersanci zatrzymali wody w studniach, rzecech, pampach, i rolnikach i.t.p. Takim samym zatruciu uległem je po wypiciu wody. Jako charakterystyczny tego zatrucia występujący w wszystkich zatopionych chorych: wysoka temperatura, narwalenie, a ostatnią fazę krew. Otrzymaliśmyarker zamknęć się agmenn drag wyciądzacych z lasu i klonego w Kardej chwilami wyjeżdżać zatopionego. Tymczasem na stanowisku jako chory i silnie gorący do momentu kiedy utknął się magiem na nagoch i wilgotnych silech. Kiedy mnie silny opuszczał karal dawać mi odwierć samochodem do szpitala garnizonowego, gdzie Dr. mjr. Mackiewicz stwierdził silne czerwankę / derytencję / i powiedział zatrucia wody. Równie innymi zatrutymi adestanem zostałem do szpitala okręgowego w Tomaszowie, lecz tam z powodu silnego bombardowania.

B.I 27/F/11

16479 71

wania i niepewności sytuacji rostatek uszytych chorych przedsięwzięci samochodami na dworce towarowy i radiowymi do pociągu sanitarnego. Transport nocyły przez Kielce, Ławice do Warszawy. Strasne sceny narogowywały się podczas maledzi samolot na pociąg sanitarny. Samoloty abmacy pociąg bombami rzucające kilka razy do ratowania; średnia wagony rostatek uszkadzane i były wypadki rannych. W Ławicach samolot opuszczany k. polskich rukach obróżył się do wysokości 200 m i w manewrach, kiedy ludzie schronili się koło naszych wagonów sanitarnych ostrzelali silnym ogniem chwilą przedtem padło 7 osób. To przyjechało do Warszawy - dworzec był silnie bombardowany. Gierwaj rurkarz daly cięt wylotu i przemakrem chorych do szpitala w stolicy. Z powodu wielkiego maledzi i tego bombardowania zmieniano rurkarz na wystanie całego pociągu sanitarnego do Wilna, jednak przyjechaliśmy już bez wiekszych problemów i umieszczeni w szpitalu maj. na Antokolu. Tabyt maj w szpitalu trwały do czasu ukraczenia Rosjanów do Wilna to jest nocy z dnia 17 na 18. września. Cierko chorzy powstawieli w szpitalu natomiast leż. chorych i reklama lecentów przedsięwzięcia samochodami na Litwę, gdzie dla mniej dniu 19. IX. 39 był przekraczaniem granicy litewskiej i całym szpitalem.

B.I. 27/F/10

72

16479

Byłem na Litwie jako internowany, gdy
 braci mniszeliśmy staryc na granią - przeby-
 walem kolejno w następujących oborach: Wielkamierz,
 Kalatowo, Kowno, Wilkomierski, Kalwaria. W dniu 2 lipca
 1940 r. po zajęciu Kalwarii przez władze sowieckie - cały
 obóz wywieziony został do obozu jenieckiego w Kurielsku,
 gdzie przebywaliśmy do następnego roku to jest 29. VI. 41.
 Z Kurielska wywieziony został cały obóz na północ
 do Grajowca kolo Nalogdy. Tam przebywałem do
 czasu porozumienia Golsko-Sowieckiego - po czym ustapi-
 tem do Armii polskiej - przyjezdając z całym oborem
 do Tacka, jako miejsce organizowania się oddziałów
 polskich.

Miklasz Albini
p.m.

To Teki 15 d.p. (15 p.a. 1)

K.H...

73

Wysygam z listu kpt. Włodzimierza Berezowohiego, daty 3 lutego 15 pañ.
(do nich i ja nadesz³em)
... a niewie¿ uwiadomi³ chcieli by robiæ jescie Polskie, robiæ stare starych kolonów co robia i my¶lê, robiæ stare gmechy ... arkotêry koszar przejedziec srlakiem mojego dywizjonu i baterii od Bydgoszcz do Karszno i stacjê w Brochowicach, gdzie straszem baterii pod nadzorem czołgów i piechoty."

List na datê 16/9. 1969 J.